

Dzięk

10 stron
Rok VII

Pomorski

ORAZ WYDAWNICTWA: **DZIEŃ BYDGOSKI - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA GDAŃSKA - GAZETA MORSKA
DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA - DZIEŃ CIECHOCIŃSKI**

Redakcja i Administracja: Toruń, ul. Bydgoska 56. — Telefony redakcyjne: 10-91 ogólny (czynny w dzień i w nocy), 10-92 sekretarz redakcji, 10-93 redaktor naczelny. Telefony administracyjne: 10-94 biuro administracji, 10-95 kierownik administracji, 17-48 filja miejska administracji, Filja administracji: Królowej Jadwigi nr. 12/14, wejście od ul. Małe Garbary nr. 2. — Konto czekowe P. K. O. 160-315.

Min. Jędrzejewicz w Bułgarii

Serdeczne powitanie przedstawiciela rządu polskiego przez władze i miejscowe społeczeństwo

Sofja, 28. 7. (PAT.) Dziś o godz. 15,22 przybył na stację graniczną Bułgarii Dragoman **minister Jędrzejewicz** w towarzystwie małżonki i naczelnika **Zawistowskiego**. Po powitaniu p. Ministra przez władze miejscowe, przedstawiciele ministerstwa oświaty, młodzież szkolna ofiarowała bukiety kwiatów p. Ministrowi i pani Jędrzejewiczowej.

O godz. 17 pociąg wjechał na dworzec w Sofji. Na peronie oczekiwali przybycia pociągu bułgarski minister oświaty **Radew**, sekretarz generalny ministra oświaty, wszyscy naczelnicy wydziałów i wyżsi urzędnicy oraz radca dworu królewskiego, rzesze młodzieży szkolnej w szpalerach oraz tłumy publiczności. Wysiadającego z wagonu p. Ministra po-

witał minister **Radew**, następnie radca dworu **Grujew** w imieniu króla.

Po powitaniu w salonach królewskich na dworcu minister **Radew** przedstawił p. ministrowi **Jędrzejewiczowi** osobistości oficjalne. Następnie przy dźwiękach hymnów bułgarskiego i polskiego obaj ministrowie przeszli przed szeregiem uczniów i uczenic, witani głośnie okrzykami i zasypywani kwiatami.

W rocznicę podziału Śląska Cieszyńskiego

Olbrzymia manifestacja w Cieszynie przeciwko prześladowaniu ludności polskiej w Czechosłowacji

Cieszyn, 28. 7. (PAT.) W Cieszynie odbyła się dziś wielka manifestacja z okazji 15-tej rocznicy podziału Śląska Cieszyńskiego, dokonanego uchwałą Rady Ambasadorów z dn. 28 lipca 1920 r. Na zapowiedziany wiec manifestacyjny do Cieszyna zjechały się z całego Śląska Cieszyńskiego liczne delegacje organizacji i stowarzyszeń z orkiestrami i pocztami sztandarowymi, ponadto tłumy publiczności z bliższych i dalszych okolic Cieszyna.

Okolo godz. 11 wielki rynek Cieszyna zapelniał się zaczął umundurowanymi oddziałami organizacji związku Powstańców, Strzelca, Związku byłych wojskowych, Związku Rezerwistów, Sokoła, Harcerzy, drużyn robotniczych, Związku Legionistów itd. Ponadto zgromadziła się na rynku ludność miejscowa.

O godz. 11,30 wiec zagał przez Związku Legionistów okręgu cieszyńskiego major **Plonka**, przypominając w przemówieniu okoliczności, w których odbył się podział Śląska Cieszyńskiego i zwracając uwagę na prześladowania, którym podlegają Polacy na Śląsku Cieszyńskim ze strony władz czeskich.

Drugi kolei zabrał głos redaktor śląskiej „Brygady” **Wolicki**, który oświadczył, że celem dzisiejszego zebrania jest zaprotestowanie przeciwko krzywdom, których doznają Polacy na Śląsku Cieszyńskim. Przemówienie obu mówców przyjęte było z wielkimi owacjami.

Zebrani uchwalili wysłać telegram do p. Prezydenta Rzplitej, p. min. Becka oraz generała Rydza-Śmigłego. Następnie uchwalono jednogłośnie rezolucję protestacyjną przeciwko prześladowaniu ludności polskiej w Czechosłowacji. Wiec zakończył się odegraniem hymnu narodowego. Po wiecu uformował się olbrzymi pochód. Pod pomnikiem poległych Legionistów śląskich przemówił do zebranych imieniem Związku Legionistów okręgu śląskiego p. **Ryman**, który odczytał rotę ślubowania, powtórzoną przez tysięczne tłumy.

Włosi idą na ustępstwa?

Trudności finansowe mogą odegrać rolę czynnika pokoju

Paryż, 28. 7. (PAT.) Omawiając program prac przyszłej sesji Rady Ligi Narodów, rzymski korespondent „Paris Soir” twierdzi, że Włochy zaczynają zajmować obecnie bardziej pojednawcze stanowisko. Dowodem tego może być sam fakt zwolnienia tempa wysyłki wojsk włoskich do Erytrei, jakie daje się zauważyć w ciągu ostatnich 2 tygodni.

Jeżeli rytm ten w najbliższym czasie nie ulegnie przyspieszeniu, koncentracja wojsk włoskich w Afryce może się okazać zbyt słabą do rozpoczęcia we wrześniu na szeroką skalę zakrojonych operacji. Niewiadomo, w jakiej mierze trudności finansowe, które się ostatnio ujawniły, oddziałują na pierwotne plany sztabu generalnego. W każdym razie we włoskich kołach politycznych wzrasta nadzieja, że bez uciekania się do wojny da się uzyskać w drodze dyplomatycznej rzeczowe ustępstwa, czyniące zadość żądaniom Włoch.

Unia międzyparlamentarna składa hołd Marszałkowi Piłsudskiemu

Bruksela, 28. 7. (PAT.) Na posiedzeniu kongresu unji międzyparlamentarnej delegat Polski **Jan Dębski** wygłosił przemówienie, poświęcone pamięci **Marszałka Piłsudskiego**. Kongres wysłuchał przemówienia stojąc.

Międzynarodowy kongres oświatowy w Brukseli

Bruksela, 28. 7. (PAT.) Dziś nastąpiło otwarcie międzynarodowego kongresu oświatowego. W kongresie biorą udział przedstawiciele 23 państw. Uczestników kongresu powitał w imieniu rządu belgijskiego minister oświaty **Bovesse**.

Armia francuska powiększa się Dekret prezydenta Republiki

Paryż, 28. 7. (PAT.) Prezydent **Lebrun** podpisał dekret, którego mocą tworzą się w armii francuskiej dwa nowe pułki piechoty, a także następuje podwojenie i przegrupowanie pięciu pułków piechoty. Pozaatem utworzonych będzie 7 bataljonów alpejskich i fortecznych, bataljon tanków lekkich, dwa pułki artylerji, jeden pułk inżynierji, a jedna dywizja jazdy będzie zreorganizowana na lekką dywizję zmotoryzowaną. W motywach do tego dekretu minister obrony narodowej **Fabry** oświadcza, że taka reorganizacja armji pozwoli wojskom, broniącym granicy północnej na lepsze wykonanie swych zadań.

B. kombatanci francuscy jadą do Moskwy

Paryż, 28. 7. (PAT.) **Havas** donosi, że z inicjatywy przewodniczącego grupy posłów byłych kombatantów **Kamila Planche'a** udaje się do Z. S. R. R. delegacja, złożona z b. kombatantów. Delegacja ta nie ma charakteru politycznego.

Poważna katastrofa autobusowa w Berlinie

Berlin, 28. 7. (PAT.) Dziś w południe na placu **Lipskim** w Berlinie wydarzyła się poważna katastrofa. Autobus pasażerski przy wymijaniu drugiego autobusu wpadł na słup. W wyniku zderzenia 8 osób zostało poważnie ranionych.

Wybuch we włoskiej fabryce amunicji

Do tychczas z gruzów wydobyto 38 trupów

Rzym, 28. 7. (PAT.) Agencja **Stefani** donosi: W sobotę popołudniu w Varese pod Turynem z nieznanych przyczyn nastąpił wybuch w ekspedycji fabryki amunicji. Z pod gruzów wydobyto dotychczas ciała 12 robotników. Prace nad wydobyciem innych ofiar trwają.

Turyn, 28. 7. (PAT.) Uprzątnięcie gruzów zniszczonych przez wybuch odbywa się z wielką ostrożnością, albowiem istnieje obawa dalszych eksplozji. Z pod gruzów wydobyto dotychczas 12 strasznie zmasakrowanych trupów. Zginęło przeszło 50 osób. Liczbe rannych trudno ustalić z powodu paniki, jaka tu panuje.

Miejsce wypadku otoczono silnymi oddziałami policji i wojska. Fabryka amunicji, w której nastąpił wybuch jest filją wielkiego włoskiego towarzystwa chemicznego **Montecatini**. W fabryce zatrudnionych było 500 robotników. Wybuch nastąpił wczoraj w pakowni fabryki o godz. 14.30. Jak przypuszczają, spowodowany on został przez upadek skrzyni z amunicją.

Turyn, 28. 7. (PAT.) Z pod gruzów na miejscu katastrofy w Vase wydobyto 38 zwłok ofiar eksplozji w tej liczbie 35 zwłok kobiet. Obawa nowych wybuchów wpływa na powolniejsze tempo akcji ratunkowej. W chwili wybuchu w fabryce pracowało 500 osób. Większość z nich ocalała. Znaczna ilość z pośród nich jest rannych.

Stahlhelm dezawuuje swego przywódcę

W Prusach Wschodnich organizacja została również rozwiązana

Królewiec, 28. 7. (PAT.) Organizacja **Stahlhelmu** w Prusach Wschodnich została rozwiązana. Przy tej sposobności ogłoszono szereg przykładów, świadczących, iż wśród członków **Stahlhelmu** nurtowały nastroje wrogie wobec ruchu narodowo - socjalistycznego.

Na zgromadzeniu **Stahlhelmu** w **Arnau** nazwano przywódcę tej organizacji

Seldtego zdrajcą i uchwalono, iż wbrew rozporządzeniu władz centralnych organizacja **Stahlhelmu** w Prusach Wschodnich nie zdejmie krepy żałobnej ze swoich sztandarów i będzie czekała na inne czasy. Niektórzy członkowie organizacji pogardliwie wyrażali się o narodowym socjalizmie.

2.100 litrów wódki pod pociągiem

Pociąg zderzył się z samochodem

Slonim, 28. 7. (PAT.) W sobotę między godziną 1 a 2 w nocy parowóz towarowy, jadący z **Wolkowskiej** do **Slonima**, przejeżdżając przez szosę **Białystok-Baranowicze**, najechał na samochód ciężarowy z ładunkiem 2.100 litrów wódek i denaturatu.

Samochód wywrócił się, a ładunek wartości przeszło 8.500 został zniszczony. Szofer **Jakób Pilsun** i jego pomocnik **Mores Kac** z **Brześcia nad Bugiem** zostali kontuzjowani i przewiezieni tym samym parowozem do szpitala państwowego w **Slonimiu**.

Hołd sportowców pomorskich Marsz. Piłsudskiemu

Staraniem Związku Dziennikarzy Sportowych R. P. Okręgu pomorskiego w Bydgoszczy wyruszy w dn. 10 sierpnia b. r. specjalny pociąg popularny do **Krakowa**, którym sportowcy pomorscy udadzą się do grobu **Marszałka Piłsudskiego**, by złożyć hołd Jego wielkości i wziąć udział w sypaniu kopca na **Sowińcu**.

Odjazd pociągu popularnego przewidziany jest o godz. 18.19 w dniu 10 sierpnia, odjazd z **Krakowa** dn. 12 sierpnia o godz. 22.15. Koszt uczestnictwa w wycieczce wynosi dla sportowców z **Toruńa, Inowrocławia i Bydgoszczy 14,20 zł**, dla sportowców z **Tczewa, Gdyni i Grudziądza 16,70 zł**. Nocleg w **Krakowie** — 0,75 zł.

Podczas dojazdu do **Bydgoszczy** uczestnicy wycieczki sportowców organizowanej pod hasłem „**Hołd sportowców pomorskich Marszałkowi Piłsudskiemu**” korzystać będą z 80% zniżki.

Nowy marszałek Anglii

Londyn, 28. 7. (PAT.) Król **Jerzy V** przyjął dziś na audjencji szefa sztabu generalnego **sir Archibalda Montgomery Massingbarda** i wręczył mu buławę marszałkowską.

Uroczystości ku czci Władysława Warneńczyka odbędą się w Warnie w dniu 3 sierpnia br.

Bułgarska komisja międzyministerjalna łącznie z Komitetem Uczczenia Pamięci Króla Władysława Warneńczyka i uczestników bitwy pod Warną opracowała następujący program uroczystości warneńskich.

Sobota, dnia 3 sierpnia — uroczyste powitanie pp. ministrów Jędrzejewicza i Radewa przy wjeździe do miasta u wylotu ulicy Władysława; powitanie delegacji z Polski, która przybędzie specjalnym pociągiem; powitanie delegacji innych państw i osobistości oficjalnych bułgarskich, które przybędą specjalnym pociągiem z Sofji; rozlokowanie delegacji i gości przez komisję mieszkaniową i biuro kuracyjne. Obiad nieoficjalny.

Niedziela, dnia 4 sierpnia — godz. 9 rano — odsłonięcie mauzoleum przez J. Kr. M. króla Borysa i przez przedstawiciela Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Oddanie parku-mauzoleum J. Kr. M. królowi Borysowi przez prezesa Komitetu Budowy Mauzoleum i powierzenie opieki nad parkiem-mauzoleum ministrowi wojny przez J. Kr. M. króla Borysa.

Krótki odczyt o bitwie pod Warną przez ppik. Penewa.

Składanie wieńców przez delegacje państw, armij i organizacji. Defelida wojsk, młodzieży i organizacji przed J. Kr. M. królem Borysem, ministrami i delegatami.

O godz. 13.30 oficjalne śniadanie dla delegatów od Rządu bułgarskiego.

O godz. 16.30 poświęcenie Polskiego Domu Wypoczynkowego.

Wieczorem uroczysta akademja ku czci króla Wł. Warneńczyka; godz. 23 obiad oficjalny od Zarządu Miasta Warny.

W programie akademji przewidziane jest wykonanie m. in.: a) polskich pieśni ludo-

W uroczystościach warneńskich weźmie udział cały garnizon warneński, wszyscy ministrowie bułgarscy, dowódcy wszystkich garnizonów bułgarskich, przedstawiciele władz administracyjnych, samorządowych.



Król Władysław III Warneńczyk — drzeworyt z kroniki A. Gwagnina.

wych, przez warneński chór „Morski Zwuci”; „Odwiecznych Pieśni” Karłowicza, przez orkiestrę akademicką z Sofji, oraz b) deklamacje przekładów z „Legend bohaterkich” Hlakowiczówny.

młodzieży, organizacji sportowych, społecznych i in. Oficjalny udział również w uroczystościach weźmą państwa: Polska, Węgry, Włochy, Czechosłowacja i prawdopodobnie Jugosławia.



Nowe znaczki pocztowe, wydane przez pocztę bułgarską z okazji uroczystości warneńskich przedstawiające króla Władysława Warneńczyka i jego Mauzoleum w Warnie.



Nowe znaczki pocztowe, wydane przez pocztę bułgarską z okazji uroczystości warneńskich przedstawiające króla Władysława Warneńczyka i jego Mauzoleum w Warnie.

Cadyk z Góry Kalwarii opuszcza Polskę

Onegdaj zmobilizowano w okolicach dworca Głównego silne oddziały policji. Przyczyną tej mobilizacji policyjnej był... wyjazd cady z Góry Kalwarii rebege Altera, który wyjechał do Marienbadu, skąd nie wróci już do swojej starej siedziby, albowiem osiedla się w Jerozolimie, gdzie jeden ze zwolenników cadyka, milioner amerykański, zbudował dla niego wspaniały pałac.

Wobec wyjazdu cadyka zjechało się do Warszawy kilka tysięcy jego zwolenników z całego kraju.

Przy wjeździe cadyka panował zawsze na dworcu i w całej jego okolicy taki tłok, że traktowano ludzi, a kiedyś nawet zgnieciono na mieście jednego żyda. Wobec więc przewidzianego straszego tłoku, zmobilizowano wczoraj policję.

SILVA RERUM

zebrał i zestawiał Bolesław Busiakiewicz

KALENDARZYK HISTORYCZNY.

Co się kiedy i gdzie wydarzyło?

28. VII.

- 1657. Traktat zaczepno-odporny, zawarty w Kopenhadze przez posła Tobiasza Morsztyna — pomiędzy Polską i Danją przeciwko Szwecji.
- 1780. Umarł w Lipsku genialny kompozytor Jan Sebastjan Bach, jeden z 50 muzyków, a 22 kompozytorów, których wydał ród Bachów.
- 1804. Urodził się w Landshut filozof niemiecki, głosiciel t. zw. „naturalistycznego panteizmu” — Ludwik Feuerbach.
- 1824. Urodził się w Paryżu Alexander Dumas (syn), autor m. in. „Damy Kamelowej”.
- 1826. Umarł w Warszawie Namieśnik Królestwa Polskiego od 1815 r. — Książę — Generał Józef Zająček.
- 1839. Urodził się w Krakowie genialny malarz polski — Jan Alojzy Matejko.
- 1813. Umarł w Targówku pod Warszawą założyciel i wydawca „Przeglądu Tygodniowego” — Adam Wiślicki. Jego to staraniem wyszła kieszonkowa „Encyklopedia Powszechna”.
- 1914. Austria wypowiedziała wojnę Serbii — początek t. zw. „Wojny Światowej”.
- 1920. Podział Śląska Cieszyńskiego pomiędzy Polskę i Czechosłowację.

29. VII.

- 1588. Zwycięska bitwa morska Anglii nad Hiszpanją pod Calais.
- 1856. Umarł w miejscowości Enderich pod Bonn znakomity kompozytor — Robert Schumann.
- 1883. Urodził się w wiosce Dovo jako syn kowala — dzisiejszy dyktator Italii — Benito Mussolini.
- 1900. Zamordowanie króla włoskiego Humberta.
- 1909. Wybuch rewolucji w Hiszpanii.
- 1914. Józef Piłsudski obejmuje naczelną komendę nad zjednoczonymi organizacjami i drużynami strzeleckimi, przeprowadzając ich inspekcję w Krakowie przy ul. Dolne Młyny.

Antyhitlerowskie demonstracje w N. Jorku

Komuniści zdarli flagę ze statku „Bremen” i rzucili ją do morza

W Nowym Jorku w chwili odjazdu parowca „Bremen” komuniści zorganizowali manifestację przeciwko narodowym socjalistom. W demonstracji tej wzięło udział przeszło tysiąc osób. Liczni manifestanci dostali się na dziób okrętu, zdarli flagę niemiecką i rzucili ją do rzeki Hudson.

Przeszło 150 policjantów, 100 tajnych agentów i 25 konnych policjantów zaatakowało manifestantów, usiłując ich rozproszyć. W zamieszaniu rozległy się strzały rewolwerowe. Jedna osoba odniosła rany postrzałowe.

Podczas zajęć antyhitlerowskich, jakie wybuchły tu wczesnym rankiem, dwóch policjantów odniosło ciężkie ra-

ny, a szereg osób cywilnych zostało kontuzjonowanych.

Po odplynięciu parowca „Bremen” rozruchy powtórzyły się na ulicach, położonych w pobliżu doków.

Tłum otoczył gmach, mieszczący biuro policji, domagając się uwolnienia aresztowanych za udział w manifestacjach.

Pomiędzy policją a manifestantami wywiązała się zacięta walka. Zbudzeni ze snu mieszkańcy okolicznych domów zaczęli rzucać na walczących szczotki, pantofle i wiadra z wodą co powiększało zamieszanie.

Dopiero przybycie posiłków policyjnych położyło kres zajściom.

Trudy i emocje naszych kajakowców Polski spływ do Morza Czarnego posuwa się naprzód

Z Warszawy donoszą: Spływ do morza Czarnego, jaki zorganizowała Liga Morska i Kolonjalna, posuwa się, mijając poszczególne etapy, ku morzu Czarnemu.

Trasa dotychczas przebyta od Kołomyi aż do Ungheni była niezwykle trudna i obfitowała w szereg nowych jak dla polskich wioślarzy i kajakowców — sytuacji. Najtrudniejszy jednak był etap Kołomyja — Śniatyni ze względu na niski stan wody w Prucie bystry prąd i kamieniste dno. Dalszy odcinek od granicy rumuńskiej aż do Ungheni tj. około 300 km był również trudny.

Liczne pływacy zmuszają jadących do wychodzenia z kajaków i łodzi i przepychania ich czasem na dłuższych przestrzeniach.

Bardziej jednak wyczerpujące, niż przepychanie przez pływacy, są przenoszenia kajaków, wskutek gęsto rozsznyczonego o tamach kamiennych znacznej wysokości, wybudowanych na szerokości koryta rzeki.

Już od Śniatynia spływowi towarzyszy dwóch oficjalnych delegatów Liga Navala Romana w osobach por. mr. woj. Comanescu i inż. Isaicu. Na każdym etapie spotyka się wszystko zorganizowane i przygotowane wszelkie reparacje dzięki pomocy Rumunów skutecznie są natychmiast. Spływ spotyka się nie tylko z pomocą organizacyjną, lecz przede wszystkim z niezwykłą wprost serdecznością ze strony ludności.

Delegaci senatu Uniwersytetu Warszawskiego u P. Premjera

Premjer Sławek przyjął delegację senatu Uniwersytetu Warszawskiego w osobach: dziekana prof. dr. Adama Czyżewicza, zastępującego nieobecnego rektora Uniwersytetu, oraz dziekana prof. dr. Włodzimierza Antoniewicza. Delegacji senatu Uniwersytetu Warszawskiego zgłosili się do premjera w związku z uchwałą senatu tej uczelni o zmianie nazwy Uniwersytetu Warszawskiego na Uniwersytet Józefa Piłsudskiego.

Ponieważ zmiana nazwy uniwersytetu nastąpić może tylko w drodze nowelizacji ustawy akademickiej z 1932 r., delegacja senatu Uniwersytetu Warszawskiego prosiła premjera o spowodowanie nowelizacji tej ustawy w drodze specjalnego dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej, a to w tym celu, aby zmiana nazwy Uniwersytetu Warszawskiego na Uniwersytet Józefa Piłsudskiego mogła być przeprowadzona jeszcze przed rozpoczęciem nowego roku akademickiego.

Austria już nie chce Habsburgów?

Agencja Reutersa donosi z Wiednia: Obserwatorzy polityczni zastrygowani są wyraźnym ochłodzeniem, jakie zapanaowało w kołach oficjalnych względem Habsburgów.

W ciągu ostatnich 24 godzin trzy prowincje Przedaurulanja, Górna Austria i Tyrol wypowiedziały się przeciwko Habsburgom i ich powrotowi do Austrii.

Protest żydów amerykańskich

Delegacja organizacji żydowskich w St. Zjednoczonych złożyła w departamencie stanu protest przeciw represjom antysemickim w Niemczech i prosiła sekretarza stanu Hulla o zabranie głosu w tej sprawie.

Senator King złożył w senacie projekt uchwały o zarządzaniu ankiety w sprawie sytuacji Katolików i Żydów w Niemczech. Senator King proponuje, aby na cele tej ankiety przeznaczyć 5 milionów dolarów.

Radio przyszło z pomocą

Gwałtowna burza z zamiecią śnieżną spowodowała kompletne przerwanie komunikacji telefonicznej i telegraficznej w promieniu 50 mil ang. w okolicy Canterbury, jednej z południowych prowincji Nowej Zelandji. Cała południowa część byłaby w ciągu 48 godzin odcięta od reszty Dominium, gdyby nie pośrednictwo zapasowych radiostacji, które władze pocztowe Nowej Zelandji utrzymują w Christchurch i w Dunedin. Przesyłały one wiadomości handlowe i inne niecierpiące zwłoki, ale nie były w stanie przesyłać ogromnej ilości wiadomości prasowych, wobec tego gazety prawie całego południa Nowej Zelandji musiałyby wyjść bez telegramów i bez jakichkolwiek wiadomości z innych okolic kraju. Zwrócono się przeto do radiostacji w Wellington National która uratowała sytuację i gazety otrzymywały za jej pośrednictwem wszystkie wiadomości telegraficzne, wyciąg z wiadomości publikowanych w dziennikach wellingtońskich i komplet telegramów krajowych. Już następnego dnia linie telegraficzne zostały prowizorycznie zreperowane i pracowały prawie normalnie.

Węgierskie jubileuszowe znaczki pocztowe



Poczta węgierska wydała serję znaczków pocztowych z racji 200 rocznicy śmierci Franciszka Rakoczegego.

Ruch przedwyborczy na Pomorzu

WYBORY DELEGATÓW DO ZGROMADZEN OKRĘGOWYCH.

Na delegatów do Zgromadzenia Okręgowego w okręgu Toruńskim Nr. 101 wybrani zostali przez:

Radę Izby Lekarskiej Poznańsko-Pomorskiej lekarze: dr. Jerzy Stęplewski z Chełmży, dr. Józef Czyżak z Torunia i dr. Józef Dębski z Torunia.

Radę Izby Notarjalnej na Okręg Sądu Apelacyjnego w Poznaniu notariusz Jan Zakrzewski z Torunia.

Radę Adwokacką w Poznaniu — adwokaci: dr. Ignacy Dziedzic i Stefan Michałek, obaj z Torunia.

Radę Miejską miasta Chełmna — Michalski, Rudnicki i Lewański.

Radę Powiatową powiatu Toruńskiego: Wincenty Śmieszny, rolnik z Grębocina; Leon Kociurski, rolnik z Szerokiego; Władysław Marchlik, rolnik ze Skłudzewa; Władysław Doremba, rolnik z Ofloczyna.

Radę Powiatową powiatu Chełmińskiego: Ludomir Dramiński, osadnik z Unistawia, Alojzy Wiśniewski i Stanisław Łęgowski.

Na delegatów do Zgromadzenia Okręgowego w okręgu Grudziądzkim Nr. 102 wybrani zostali przez:

Radę Izby Lekarskiej Poznańsko-Pomorskiej lekarze: dr. Wacław Wierzbowski z Lubawy, dr. Narcyz Michałowicz z Brodnicy i dr. Józef Maślanka z Grudziądza.

Radę Izby Notarjalnej na Okręg Sądu Apelacyjnego w Poznaniu — notariusz Antoni Kopka z Grudziądza.

Radę Adwokacką w Poznaniu — adwokaci z Grudziądza: Edmund Marszałek i Julian Szychowski.

Radę Miejską miasta Lubawy — Jan Podoba, dyrektor gimnazjum.

Radę Miejską Nowogomiasta — Seweryn Wachowiak, burmistrz.

Radę gminy Rybno — Józef Januszewski, rolnik.

Radę gminy Żabiny — Paweł Kleszczyński, oberżysta.

Radę Miejską miasta Lidzbarka — adwokat Władysław Rozwadowski.

Radę gminy Płońca — Jan Skąpski, rolnik z Wielkiego Łącka.

Radę gminy Kiełpiny — Zygmunt Kasprzycki, rolnik z Trzcina.

Radę gminy Lidzbark — Jan Brzuszkiewicz, wójt.

Na delegatów do Zgromadzenia Okręgowego w Okręgu Chojnickim Nr. 103 wybrani zostali przez:

Radę Izby Lekarskiej Poznańsko-Pomorskiej w Poznaniu lekarze: dr. Alfons Gaszkowski ze Starogardu, dr. Józef Grafka z Tucholi, dr. Eugenjusz Fitzeł z Pelplina.

Radę Izby Notarjalnej na okręg sądu Apelacyjnego w Poznaniu — notariusz Mieczysław Radwański z Chojnic.

Radę Adwokacką w Poznaniu — adwokaci: dr. Stefan Łęgowski z Chojnic i Bogdan Jacobson ze Starogardu.

Radę Miejską miasta Tucholi — Stanisław Saganowski, burmistrz.

Radę Powiatową powiatu Tucholskiego:

Stanisław Rakowski, ziemianin; Walerjan Guz, nauczyciel; Jan Rode, rolnik.

Radę powiatową powiatu Sepoleńskiego: Juljusz Młodzik i Konrad Tarlach, obaj rolnicy.

Radę Miejską miasta Kamień: Jan Daroń, osadnik.

Radę gminną gminy Kamień: Jan Tarlach, rolnik.

Radę gminy Wałdowo: Augustyn Leński, rolnik.

Radę powiatową powiatu Starogardzkiego: Jan Lewicki, rolnik z Bobowa; Jan Pądtwa, rolnik z Osówka; Wiktor Rolbiecki, rolnik z Czarnolasu; Marcin Skorny, dyrektor fabryki ze Starogardu.

Radę gminy Tczew-wieś: Kazimierz Brzósowski, rolnik z Miłobądzia.

Radę gminy Sypniewo: Karol Jar, rolnik z Lubezy.

Radę gminy Więcbork-wieś: Bolesław Szwajcer, rolnik z Wilunia.

Radę Miejską miasta Więcborka: Onufry Ziarkowski, kupiec z Więcborka.

Radę gminy Brzeźno Szlacheckie: Au-

gustyn Kiedrowski, rolnik.

Na delegatów do Zgromadzenia Okręgowego w Okręgu Gdynińskim Nr. 104 wybrani zostali przez:

Radę Miejską miasta Kościerzyny: Józef Kamiński, dyrektor Komunalnej Kasy Oszczędności i wiceburmistrz; Bronisław Drawski, kupiec.

Radę Miejską miasta Skarszew: Józef Ziółkowski, nauczyciel.

Radę gminy Skarszewy-wieś: Emil Więcki, rolnik.

Radę gminy Stara Kiszewa: Andrzej Łącki, rolnik; Jan Bałachowski, rolnik.

Radę gminy Nowa Karczma: Zygmunt Sarnowski, rolnik.

Radę gminy Chwaszczyno: Jan Cząstka, restaurator z Kielna i Wincenty Warzewski, rolnik z Wiczlina.

Radę gminy Donimierz Wielki: Augustyn Czech, rolnik z Jeleńskiej Huty i Augustyn Lehmann, rolnik z Głazicy.

Radę gminy Kosakowo: Teodor Śliwiński, rolnik z Podgórza.

Zjednoczenie Zawodowe Polskie

bierze udział w wyborach

W piątek odbyło się w Poznaniu posiedzenie Rady Głównej Zjednoczenia Zawodowego Polskiego. Przedmiotem obrad była sprawa wyborów do Sejmu i Senatu. Po kilkogodzinnych obradach Rada Główna wszystkimi głosami przeciwko jednemu uchwaliła następujące rezolucje:

Nowa ordynacja wyborcza do Sejmu i Senatu nakłada na organizacje zawodowe obowiązek brania czynnego udziału w wyborach do Izby Ustawodawczych.

Zjednoczenie Zawodowe Polskie, zajmując stanowisko krytyczne w stosunku do nowych ustaw wyborczych i dążąc do ich zmiany, staje jednak na gruncie obowiązującego prawa, prawo bowiem jest fundamentem państwa i społeczeństwa, a poszanowanie prawa jest obowiązkiem każdego obywatela.

Zjednoczenie Zawodowe Polskie zawsze stało na gruncie prawa, kierując się w swej działalności interesem państwa i warstwy pracującej. Walkę o sprawiedliwość społeczną Z. Z. P. prowadziło i prowadzić będzie w granicach

prawa. Parlament jest bardzo ważnym terenem walki o prawa i warunki bytu warstwy pracującej. Dążąc do przebudowy ustroju gospodarczo-społecznego, warstwa pracująca nie może wyzbyć się dobrowolnie wpływu na kierunek prac ciał ustawodawczych, więc dążyć musi przeciwnie do posiadania swego przedstawicielstwa w parlamencie, aby tą drogą uzyskać wpływ na kierunek polityki Rządu, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych.

Wychodząc z tych założeń, Rada Główna Zjednoczenia Zawodowego Polskiego postanawia: Zjednoczenie Zawodowe Polskie bierze udział w wyborach do ciał ustawodawczych, deleguje swych przedstawicieli do zgromadzeń wyborczych i wysuwa swych kandydatów na posłów i senatorów. Rada wzywa wszystkich członków Zjednoczenia Zawodowego Polskiego do wzięcia solidarnego udziału w wyborach. Związane z wyborami prace Rada przekazuje do wykonania Wydziałowi Rady.

Obowiązki przewodniczących komisji wyborczych

Do dnia 1-go sierpnia powołani będą przewodniczący obwodowych komisji wyborczych i ich zastępcy.

Do obowiązków przewodniczącego względnie jego zastępcy należy m. in.: zwoływanie posiedzeń i opieka nad spisami wyborców, zwołanie obwodowej komisji wyborczej, co najmniej na 3 dni przed wyłożeniem list do publicznego przeglądu, t. j. przed 7 sierpnia, w celu ustalenia podziału pracy; wywieszenie ogłoszenia na lokalu wyborczym, iż spis będzie wyłożony do przejrzania w lokalu

komisji od dnia 7 sierpnia do dnia 14-go sierpnia 1935 r. włącznie, codziennie w godzinach od 16 do 21-ej, uzupełnianie składu członków komisji obwodowej, w razie niepowołania ich w terminie przez władzę administracyjną lub samorządową, do czasu otrzymania zawiadomienia o powołaniu tych członków we właściwym trybie, zarządzenie wyłożenia spisu do przejrzania w dn. 7—14 sierpnia włącznie, oraz w przededniu głosowania, t. j. 7-go września; przesłanie do przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej

Przy cierpieniach nerek, chorobach dróg moczowych, pęcherza moczowego i dolnego odcinka kiszki naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa łagodzi i usuwa szybko gwałtowne bólesci przy wypróżnieniu. Zalecana przez lekarzy.

najpóźniej do 19 sierpnia zażaleń i nieuwzględnionych sprzeciwów.

Do obowiązków obwodowych komisji wyborczych należy:

a) urzędowanie w okresie wyłożenia list w składzie co najmniej przewodniczącego lub jego zastępcy i 2 członek lub ich zastępców od dnia 7 do 14 sierpnia, oraz w dniu 7-ym września w godzinach od 16-tej do 21-ej, oraz od 14-go do 19 sierpnia od godz. 18-tej do 21-ej, w celu przyjmowania napływających zażaleń i sprzeciwów, które należy załatwiać niezwłocznie w miarę możliwości (do ważności uchwał komisji wyborczych niezbędna jest obecność przewodniczącego oraz co najmniej 2 członków, lub zastępców);

b) przyjmowanie reklamacyj w sprawie pominięcia w spisie uprawnionego do głosowania, lub umieszczenia w spisie wyborców osoby nieuprawnionej do głosowania,

c) zawiadamianie osób, których prawa wybierania zostały zakwestjonowane,

d) rozpatrywanie i załatwianie niezwłocznie reklamacyj i sprzeciwów,

e) wydawanie uchwał,

f) przyjmowanie zażaleń na swe uchwały,

g) uchylanie lub przesyłanie ich do przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej,

h) wprowadzenie najpóźniej do dnia 26-go sierpnia rb. zmian w spisie wyborców, nakazanych przez przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej.

Djety dla komisji wyborczych

Na podstawie art. 91 ordynacji wyborczej do Sejmu minister spraw wewnętrznych wydał zarządzenie w sprawie diet i kosztów podróży członków komisji wyborczych. Ustala ono wysokość diet i kosztów podróży sędziów, pełniących funkcje przewodniczących okręgowych komisji wyborczych, komisarzy wyborczych, członków okręgowych komisji wyborczych, oraz przewodniczących i członków obwodowych komisji wyborczych.

Członkowie okręgowych komisji wyborczych oraz przewodniczący i członkowie obwodowych komisji wyborczych, którzy utrzymują się wyłącznie z zarobku dziennego i udowodnią utratę tego zarobku z powodu pracy w komisji, otrzymują za dni rzeczywistej pracy w komisji dietyienne w następującej wysokości: członkowie okręgowych komisji wyborczych — 10 zł, przewodniczący obwodowych komisji wyborczych — 4 zł i członkowie obwodowych komisji wyborczych — 3 zł.

Początki Harcerstwa i Polskie Drużyny Strzeleckie na ziemiach zachodnich

Komenda Okręgu VI poznańskiego 1912-13 i 1913-14

W Poznaniu powstają dwa plutony P. D. S. Miejscem ćwiczeń była Malta i tereny koło Wilczego Młyna, Góra św. Anny i lasy kórnickie. Ćwiczeniami kilkakrotnie kierował podch. Karwacki. Odbywała się też musztra karabinem Manlichera, przywiezionym z Krakowa. Do programu wyszkolenia oprócz musztry zwartej i bojowej wchodziło terenoznawstwo, znajomość materjałów wybuchowych oraz historia powstań narodowych.

Gorliwy i wybitny udział w pracach wojskowych w drużynie poznańskiej brali, poza już wymienionymi, o ile sobie przypominie mogę, m. in. następujący koledy: Białecki Mieczysław, Bederski młodszy, Ciosański Józef, Christman Tadeusz, Dabiński Stanisław, Dembiński Stefan, Gauke Czesław, Grostowski Witold, Garstecki Czesław, Hundt Alfred, Jakubowski Seweryn, Krysiewicz Adam, Konwerski Czesław, Satanowicz Tadeusz, Moellenbrock Józef, Moellenbrock Tadeusz, Nykiel Kazimierz, Obarski Lucjan, Pilarczyk Stanisław, Rzońska Józef, Suchowiak Kazimierz, Śniegowski Józef, Skotarek Józef,

Skrzydlewski Józef, Smoliński Józef, Smoliński Kazimierz, Smoliński Bohdan Suchocki Włodzimierz, Skotarek Władysław, Wysocki Józef, Thomas Witold, Wojtasiak Franciszek, Dega Wiktor, Zeland Janusz etc.

P. Drużynę Strzelecką w Poznaniu obejmuje Czesław Konwerski. Do P. D. S. należała też młodzież rzemieślnicza, którą zorganizowali Mieczysław Wojciechowski, Czesław Rosochowicz, Wacław Szymański, Jan i Zygmunt Leszczyński.

Praca wojskowa P. D. S. rozwijała się również na prowincji, kierowana przez Stanisława Dabińskiego.

Na specjalne wyróżnienie zasługuje P. D. S. we Wschowie, którą zorganizował: instruktor P. D. S. Antoni Szymański i prezes T. T. Z. Bronisław Piniński. Wschowa leży obecnie na terenie niemieckim, a wówczas wrogi nastroj zniemczalej ludności groził wykryciem sprzyśnięcia przez władze pruskie. Drużyna wschowska urządziła częste ćwiczenia z P. D. S. w Lesznie, którą zorganizował wśród uczniów T. T. Z. Jórka; zastępcą był Teofil Szadziński a przed wojną komendę objął Jan Alkie-

wicz. Ćwiczenia odbywały się wieczorami lub w nocy w lasach Kąkolowskich, za każdym razem w innym czasie i w innym terenie, ażeby nie wzbudzać uwagi i czujności Niemców.

W Gnieźnie pracę drużyniacką prowadził Mieczysław Chmielewski, późniejszy uczestnik kursu instruktorskiego w Nowym Sączu. W Nakle pracowali Wiktor Bartkowski, Józef Cedrow, Franciszek Jach, Tadeusz Pietrykowski, Kazimierz Rybka, Wacław Haus. P. D. S. w Nakle prowadził po Pietrykowskim — Rózkowski, przewodniczący Koła T. T. Z. P. D. S. w Nakle silnie promieniowała nazewnątr, oddziaływując w kierunku prowadzenia pracy wojskowej na wszystkie Koła T. T. Z. na Pomorzu.

W Wągrowcu pracę wojskową P. D. S. prowadzili: Jacek Wyszomirski, Jan Knack, Stanisław Sroczyński, a w Rogoźnie w tym samym czasie działali w kierunku rozwoju pracy wojskowej Jan Tomaszewski i Żmuda Trzebiatowski.

W Ostrowie i Pleszewie P. D. S. organizowali: Kazimierz Głabisz, Ludwik Bociański i Leon Tilgner.

W Obornikach P. D. S. organizował komendant Ksawery Jankowski, a w pracy biorą udział Zygmunt Stefanowicz, Feliks Jankowski i inni.

W Skokach organizuje P. D. S. Zygmunt Leszczyński wśród młodzieży kupieckiej i rzemieślniczej.

W Gostyniu P. D. S. organizuje w H-pcu 1913 r. Sosiński, pracownik w warsztatach ślusarskich.

W dniu 1 września 1913 r. do Poznania wyjechali: Popiel i Michał Zawisza, którzy nawiązali kontakt z ówczesnym przewodniczącym T. T. Z. — Wiktorem Jakubowskim. Zwołał on zebranie około 40 członków starszych klas średnich; na zebraniu tem Popiel wygłosił referat, omawiając zasadnicze przeobrażenia polskiej myśli politycznej, zagadnienia współczesnego ruchu niepodległościowego i prace militarne w związku z organizacją Polskich Drużyn Strzeleckich.¹²⁾

W listopadzie 1913 r. wyjeżdżali do Poznania Popiel i Karwacki, ostatni jeździł również do Chojnic na Pomorze.¹³⁾ Doszło do zawarcia formalnego układu pomiędzy T. T. Z. z P. D. S.¹⁴⁾, który przewidywał wyłączne prawo K. N. P. D. S. do organizowania kursów instruktorskich, przeprowadzenia egzaminów żołnierskich i podoficerskich oraz mianowania na stopnie wojskowe, względnie instruktora K. N. na porozumieniu z Komendą Okręgową. (Ciąg dalszy nastąpi).

¹²⁾ Sprawozdanie Popiela. Arch. P. D. S. Teka XX. W. B. H. (załącznik 230).

¹³⁾ List Popiela z Krakowa z 18 listopada 1913 r. Arch. P. D. S. Teka XX. W. B. H. (załącznik 231).

¹⁴⁾ Kopja ugody T. T. Z. z P. D. S. Teka XX. W. B. H. (załącznik 232).

Sport i Kultura Fizyczna

Nr. 31 Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy Rok VI

Zwycięstwo nad Niemcami w międzynarodowych zawodach pływackich w Ciechocinku

Pierwszy dzień (sobotni) zawodów międzynarodowych Warszawa — Berlin rozegranych w basenie termalno-solankowym w Ciechocinku odbył się przy wspaniałej słonecznej pogodzie. Sensacją pierwszego dnia były przede wszystkim porażki Niemców: Willego i Heyera na 200 metrów stylem dowolnym. Drugą sensacją była porażka Bocheńskiego w tym samym biegu ze Szrajbmanem. W sztafetach triumfowali bezapelacyjnie Niemcy. Warto jeszcze podkreślić, że Warszawa wystąpiła z rezerwą bez Chołny i Szrajbmana II. Obecność tych dwóch pływaków mogła zmienić wyniki dwóch sztafet.

Mecz rozpoczął się od powitań, przemówień, odegrania hymnów narodowych itd. Po uroczystościach oficjalnych rozpoczęły się zawody.

WYNIKI 1-GO DNIA.

100 metrów — stylem dowolnym — konkurencja krajowa: 1) Karpiński — 1 min. 0,6 sek., 2) Gumkowski — 1 min. 8,8 sek., 3) Zubowicz 1 min. 9,8 sek., 4) Makowski.

200 metrów — styl dowolny — konkurencja międzynarodowa: 1) Szrajbman (Polska) — 2 min. 24,9 sek., 2) Bocheński (Polska) — 2 min. 25 sek., 3) Wille (Niemcy) — 2 min. 27 sek., 4) Heyer (Niemcy) — 2 min. 27,4 sek.

W rozgrywce na 200 metrów zdobyliśmy więc pierwsze i drugie miejsce.

4 razy po 100 metrów — stylem klasycznym — konkurencja międzynarodowa: zawodnicy warsz.: Nowicki, Jurkowski, Maszner, Boguth; zawodnicy niemieccy: Tiggenmann, Luttenberg, Walther, Hermann. Niemcy zdobyli 1-sze miejsce w czasie 5 m. 33,8 sek. Polacy osiągnęli metę w czasie 5 min. 40,6 sek.

4 razy po 100 metrów — stylem dowolnym — konkurencja międzynarodowa. Polacy: Szrajbman, Gukowski, Karpiński, Bocheński; Niemcy: Wiehmann, Federman, Beyer, Wille. Zwyciężyli Niemcy w czasie 4 min. 20,2 sek. Polacy przybyli w czasie 4 min. 22 sek.

Sztafeta 3 razy po 100 metrów — system zmiennym — konkurencja międzynarodowa. Polacy: Jastrzębski, Bocheński, Boguth; Niemcy: Krug, Herman, Wille. Zwyciężyli Niemcy w czasie 3 min. 43,6 sek. Polacy 3 min. 46 sek.

Nad program odbyły się pokazowe skoki Hessera i pomysłowa lekcja pływania, zaprodukowana przez Millera i Luttenberga.

WYNIKI 2-GO DNIA.

W drugim dniu, niedzielnym, zawody rozpoczęły się przy pogodzie dość niepewnej, która jednak zdeklarowała się na korzyść zawodów. W pół godziny od chwili rozpoczęcia zawodów niebo się rozjaśniło i odąd panowała już bez przerwy słoneczna pogoda.

Na trybunach honorowych zauważyliśmy między innymi: ministra pełnomocnego królestwa Iranu Nadira Arateha z małżonką i dziećmi, konsula Rzpłitej w Hamburgu dr. Gytarewicz, znakomitego podróżnika i powieściopisarza, prezesa Tow. Literatów i Dziennikarzy Polskich Ant. Ferdynanda Ossendowskiego z małżonką, kilku generałów i innych przedstawicieli władz wojskowych i cywilnych itd.

REZULTATY.

200 metrów — stylem dowolnym — konkurencja międzynarodowa: 1) Zubowicz (Polska) w czasie 2 min. 28,9 sek., 2) Makowski (Polska) 2 min. 46,3 sek., 3) Luttenberg (Niemcy) 2 min. 46,5 sek., 4) Heyer (Niemcy) 2 min. 55,5 sek.

100 mtr. — stylem dowolnym — konkurencja międzynarodowa: 1) Bocheński (Polska) 1 min. 2,5 sek.; 2) Wille (Niemcy) 1 min. 3,2 sek.; 3) Szrajbman (Polska) 1 min. 3,7 sek.; 4) Heyer (Niemcy) 1 min. 5,6 sek.

200 metr. stylem klasycznym — konkurencja międzynarodowa: 1) Szrajbman (Polska) — 3 min. 0,5 sek.; 2) Nowicki (Polska)

3 min. 4,8 sek.; 3) Krug (Niemcy) 3 min. 5,2 sek.; 4) Koller (Niemcy) 3 min. 5,8 sek.; 5) Boguth (Niemcy) 3 min. 7,6 sek.; 6) Watterher 3 min. 7,8 sek.

100 metr. stylem klasycznym — konkurencja międzynarodowa. Zwyciężyli Polacy.

NAD PROGRAM

odbyła się potem próba pobicia rekordu światowego w którym Boguth pobili go o 0,2 sekundy.

WYNIKI DALSZYCH POSZCZEGÓLNYCH ZAWODÓW.

100 metrów stylem klasycznym — konkurencja międzynarodowa: 1) Schumann (Niemcy) 1 min. 14,9 sek.; 2) Krug (Niemcy) 1 min. 20,2 sek.; 3) Jastrzębski (Polska) 1 min. 22,9 sek.

6 razy po 50 metrów stylem dowolnym: Obsada polska: Makowski, Zubowicz, Bo-

cheński, Karpiński, Gumkowski, Szrajbman. Obsada niemiecka: Wiemann, Diebold, Körnicke, Krug, Beyer, Wille. Zwyciężyli Niemcy w czasie 2 min. 50 sekund. Polacy: 2 min. 52,8 sek.

MECZ PIŁKI WODNEJ.

Następnie rozegrano mecz water-polo w pełnych obsadach Polski i Niemiec z wynikiem 1:0 na rzecz Polski.

Wyniki zawodów mikrofony Rozgłośni Pomorskiej transmitowały na wszystkie rozgłośnie polskie.

Wieczorem odbył się w sali „Bristolu” pożegnalny bankiet, wydany dla gości berlińskich, na którym obecni byli wszyscy zawodnicy polscy i niemieccy oraz zaproszeni goście.

Podczas bankietu, na którym wygłoszono z obu stron wiele serdecznych przemówień, orkiestra odegrała hymny polski i niemiecki, oraz wiele wiatów.

Polacy zdobyli puchar narodów Wielki sukces jeźdźców polskich w Spaa

Spaa, 28. 7. (PAT.) Odbył się w Spaa najważniejszy konkurs o puchar narodów. Bezapelacyjne zwycięstwo odnieśli Polacy w składzie rtm. Szosland na „Milordzie”, por. Gutowski na „Warszawiance”, por. Komorowski na „Wizji” oraz por. Mossakowski na „Weneci”. mając razem 4 błędy, przyczem Szosland i Gutowski przeszli par cour bez błędów. Drugie z kolei miejsce zajęła Belgja z 20 punktami karnymi, trzecie Holandja 48 pkt. karnych.

Indywidualnie najlepszy czas dnia i pierwsze miejsce uzyskał rtm. Szosland na „Milordzie”, który dwukrotnie przeszedł par cour bez błędów, uzyskując wspaniały czas 1,12. Drugie miejsce in-

dywidualnie zdobył por. Gutowski na „Warszawiance”, mając również dwa przedbiegi bez błędów. Czwarte miejsce por. Komorowski na „Wizji”. Ogółem w tym najcięższym konkursie na 7 biegów polscy oficerowie przeszli pięć bez błędów.

W drugim nawrocie start czwartego jeźdźca był zbędny. Entuzjazm publiczności z racji wspaniałego zwycięstwa i pięknej stylowo jazdy polskich jeźdźców był ogromny. Uroczyste wręczenie nagrody zwycięskiej polskiej ekipie nastąpi w poniedziałek w dniu grand prix w obecności przedstawicieli domu panującego oraz posła polskiego w Brukseli Jackowskiego.

Zawody konne o mistrzostwo armji w Suwałkach

Suwałki, 28. 7. (PAT.) W niedzielę zakończyły się w Suwałkach zawody konne o mistrzostwo armji. Pierwsze miejsce zajął 15-ty pułk ułanów: rtm. Dowbór na „Zagłobie”, por. Tuski na „Walnym”, por. Laskowski na „Wasanie”, por. Czarniowski na „Wandalu”. Drugie miejsce zajął 25-ty pułk ułanów, trzecie — 1-szy pułk szwoleżerów.

Indywidualne zwycięstwa odniósł por.

Rojcewicz z 25 p. uł. na „Turbanie”, drugi por. Suski z 17 p. uł. na „Walnym”, trzecie por. Totjew K.O.P. na „Rycerzu”. W czasie zawodów wydarzyły się dwa nieszczęśliwe wypadki. Por. Pohorecki z 14 p. uł. przy upadku na przeszkodzie złamał obojczyk. Rtm. Piniński z 15 p. uł. podczas skoku upadł wraz z koniem, doznając szeregu obrażeń i ogólnego wstrząsu.

Belgijczyk Roman Maes zwycięzca wyścigu kolarskiego „Tour de France”

Paryż, 28. 7. (PAT.) W niedzielę zakończył się we Francji największy na świecie wyścig kolarski pod nazwą „Tour de France”. Przez 28 dni najwybitniejsi kolarze świata przebywali na rowerach całej Francji. Jak zwykle, największą przeszkodą dla kolarzy były Alpy i Pireneje. Na tych etapach wydarzyła się też największa liczba wypadków, m. in. kolarz hiszpański Cepede zginął śmiercią tragiczną.

Od samego początku na czoło wysunął się belgijski kolarz Roman Maes, który prowadził przez cały czas w klasyfikacji ogólnej. Roman Maes wygrał też wyścig, przebywając 4.338 km czyli 21 etapów w ogólnym czasie 141 godz. 32 min. 39 sek. Jest to pierwsze zwycięstwo zagranicznego kolarza od wielu lat, gdyż ostatnio stałe Tour de France wygrywali Francuzi.

Zawody pływackie na trasie Grudziądz — Strzemięcín

Zorganizowane przez Sokół grudziądzki po raz szósty z rzędu zawody pływackie na przestrzeni Strzemięcín — Grudziądz, wynoszącej 4.000 metrów, zgromadziły na trasie 32 pływaków grudziądzkich. Do mety przybyło 18. Pierwsze miejsce zajął Anders (Sokół — Grudziądz) w czasie 58 min. 51 sek. zdobywając na własność nagrodę przechod-

nią Sokoła. Drugie miejsce zajął Kontny, trzecie Zieliński — obaj z Sokoła. Poza konkursem pierwsze miejsce zajął 14-letni zawodnik WKS. Marchlewski o 60 m. przed Andersem.

W konkurencji pań na 1.500 m. pierwsze miejsce zajęła Kirszówna w czasie 14 min. 48 sek. przed Włockowską i Szumilowską.

Wyścigi kolarskie o mistrzostwo Bydgoszczy

W zorganizowanych w dniu wczorajszym zawodach kolarskich o mistrzostwo Bydgoszczy, startowało w kategorii 1-ej 11 zawodników, 2-giej (młodszych) 12 zawodników. W 1-ej kategorii zajęli pierwsze miejsca: 1) Ritter (BTC) 3,15,00,6; 2) Galeja (HCP —

Poznań). W drugiej kategorii: 1) Jabłoński (Z. S. — Toruń) 3,43,44,2; 2) Gąsiorowski (Z. S. — Toruń). Trasa wynosiła 100 km.

Trzy pływackie rekordy Pomorza

W Bydgoszczy w pływalni garnizonowej odbyły się wczoraj zawody o mistrzostwo miasta, na których pobito trzy rekordy Pomorza. W kat. pań powyżej lat 18 na 100 m. na wznak Godwonówna (Sokół—Bydgoszcz) uzyskała czas 1,50,0.

W kategorii panów powyżej lat 18 na 400 m. stylem dowolnym Dreger (Sokół 3. Bydg.) w czasie 6,19,2.

W tej samej kategorii na 1.500 m. stylem dowolnym: Dreger w czasie 27,13,7.

Niemieccy tenisiści z Bydgoszczy ponieśli klęskę w Toruniu

W niedzielę niemieccy tenisiści Deutscher Tennis klubu z Bydgoszczy rozegrali spotkanie tow. z toruńsk. tenisistami TKLT., przegrywając w stosunku 8:0. Poszczególne spotkania przedstawiały się następująco: Stogowski — Kaufman (DTC) 6:3, 6:4; Zuchowski (TKLT) — Hopman (DTC) 4:6, 6:1, 6:1; Bojanowski (TKLT) — Groheim 6:2, 6:3; Janiewiczówna (TKLT) — Mohr 7:5, 6:1; Herdegen (TKLT) — Ostwald 7:5, 6:1; Tomaszewska, Bojanowski — Mohr, Groheim 2:6, 6:3, 6:2. Gra podwójna panów: Stogowski, Zuchowski — Ostwald, Hoppman 6:1, 6:3; Bojanowski, Herdegen — Groheim, Kaufman 4:6, 6:1, 6:1.

W Grudziądzu zwycięstwo w tenisie odnieśli Niemcy

Dziś gościła w Grudziądzu tenisowa reprezentacja miasta Spodzie w osobach mistrza Prus Wschodnich Pitznera i mistrza juniorów Neissa, która rozegrała mecz towarzyski z tenisistami WKS., odnosząc wysokie zwycięstwo 6:0.

Jędrzejowska w finale mistrzostw północnej Anglii

W półfinale mistrzostw tenisowych północnej Anglii w Sheffield Jędrzejowska pokonała Angielkę Chuter w 2 setach 6:1, 6:2 kwalifikując się do finału, w którym spotka się znowu z mistrzynią Chile Lizaną. — Jak wiadomo w finale mistrzostw tenisowych środkowej Anglii Jędrzejowska walczyła również z Lizaną, odnosząc zdecydowane zwycięstwo.

W grze podwójnej pań Jędrzejowska w parze z Lizaną zakwalifikowała się również do finału.

Regaty wioślarskie na Gopie

W niedzielę, dnia 11 sierpnia br. odbędzie się III regaty propagandowe (międzyklubowe) na Gopie, organizowane przez Klub Wioślarski „Gopło” w Kruszwicy pod egidą Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich w Warszawie. Regaty będą kwalifikacyjne i punktacyjne. Regaty na Gopie budzą coraz większe zainteresowanie, to też istnieją nadzieje, że udział klubów będzie jeszcze liczniejszy aniżeli w roku ubiegłym.

Piłka nożna

CRACOVIA—WACKER 4:2.

Kraków, 28. 7. (PAT.) Dziś odbył się w Krakowie międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy Cracovią a wiedeńskim Wackerem. Zwyciężyła Cracovia 4:2 (0:0). Do przerwy gra równorzędna mało interesująca. Po przerwie drużyna krakowska zwiększyła silnie tempo, uzyskując kolejno 4 bramki. W drużynie gości byli bramkarz Plotz, Hanreiter i Zischek, w krakowskiej drużynie Doniec i Kisielński. Widzów 3000.

POGON—WARTA 1:1.

Lwów, 28. 7. (PAT.) W niedzielę odbył się we Lwowie mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy Pogonią a poznańską Wartą. Mecz zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1 (0:0). Wynik ten krzywdzi Pogon, która była drużyną znacznie lepszą i miała prawie przez cały czas znaczną przewagę.

POLONJA (BYDGOSZCZ)—SKODA 4:2.

Warszawa, 28. 7. (PAT.) W niedzielę na stadionie Wojska Polskiego odbył się wieczór 2000 widzów mecz piłkarski o wejście do Ligi państwowej pomiędzy Bydgoską Polonią a stołeczną Skodą. Zwyciężyła Polonia 4:2 (2:1). Gra stała na niskim poziomie. Zawody prowadził sędzia Glinka.

PPW. BYDGOSZCZ — PPW. GDYNIA. 4:0 (0:0).

W ramach zawodów Poczтового PW. o mistrzostwo okręgu 8 odbył się wczoraj w Bydgoszczy mecz piłki nożnej pomiędzy drużynami PPW. Bydgoszcz a PPW. Gdynia z wynikiem 4:0 (0:0) na korzyść Bydgoszczy.

Bandera polska załopotąła na trawlerze „Jaskółka“

Pierwsza „Jaskółka“ realizacji programu budowy okrętów wojennych w kraju

W ubiegłą sobotę marynarka wojenna przeżyła dzień, który w dziejach jej będzie datą historyczną.

Poświęcony został pierwszy z czterech trawlerów, wykonany przez Polskie Zakłady Inżynieryjne w Warsztatach Marynarki Wojennej w Gdyni — O. R. P. „Jaskółka“.

O. R. P. „JASKÓŁKA“

W porcie wojennym w pobliżu warsztatów marynarki stanął mały szary okręt wojenny.

W dali w promieniach słońca błyszczą matowo sylwetki kontrtorpedowców. Szare postacie uwijają się na zastępych obok łodziach podwodnych — „Zbiku“, „Rysiu“ i „Wilku“.

Przechodzą grupy marynarzy w płóciennych jasnych ubraniach codziennych.

Tylko na „Jaskółce“ stoi nieruchomo granatowy dwuszerzeg marynarzy a na brzegu ustawia się reprezentacyjna orkiestra marynarki wojennej.

Barwne flagi tworzą skromne tło dla małego połowego ołtarza, ustawionego na pokładzie okrętu.

Za chwilę dziekan gdyński ks. Turzyński odprawi modły i poświęci nową jednostkę polskiej floty wojennej.

„Jaskółka“ jest trawlerem — czyli **poławiaczem min.** Jest to mała, płytko zanurzająca się jednostka, przystosowana do wylawiania min nieprzyjacielskich przy pomocy specjalnych przyrządów, zwanych „tralami“. Liczy ona 45 metrów długości i 5,5 metrów szerokości. Zagłębienie okrętu wynosi zaledwie 1,55 mtr. Szybkość jego wynosi 14 węzłów. Na okręcie znajduje się jedno lekkie działo.

W ciągu zeszłego i bieżącego roku w różnych warsztatach krajowych a mianowicie w gdyńskich Warsztatach Marynarki Wojennej, w Stoczni Gdynińskiej i w stoczni modlińskiej wykonano cztery okręty tego rodzaju, którym nadano nazwy O. R. P. „Jaskółka“, „Mewa“, „Czajka“ i „Rybitwa“.

Ostatnio komisja odbiorcza pod przewodnictwem komandora por. Steyera po długich szczegółowych badaniach pierwszego okrętu „Jaskółki“ zakończyła swe prace i nastąpił ostatni moment w historii „narodzin“ nowej jednostki morskiej — uroczyste poświęcenie i podniesienie narodowej bandery.

POŚWIĘCENIE BANDERY

Na brzegu przed okrętem zebrali się oficerowie floty i grupa zaproszonych gości, przed dwuszerzegiem pracowników warsztatów marynarki wojennej, którzy stawili się z poczem sztandarowym.

Obecni są zastępca bawiącego służbowo w Warszawie dowódcy Floty dowódca Obrony Wybrzeża komandor dypl. Frankowski, przybyły specjalnie na uroczystość z Warszawy szef służb. w kierownictwie Marynarki Wojennej komandor inż. Czernicki, szef sztabu komandor por. dypl. Solski, komendant Portu Wojennego i Centrum Wyszkolenia Floty komandor por. Steyer, szef Warsztatów Marynarki Wojennej komandor ppor. inż. Szulc i liczni oficerowie. Wśród gości obecne są pani admirałowa Unrużyna, pani komandorowa Solska, pani komandorowa Szulcowa, pani inż. Dembińska, rtm. Unrug i wielu innych.

Z Gdyni przybyli Komisarz Rządu mgr. Sokół, prezes Izby Przemysłowo-Handlowej dyr. Tor, prezes Związku Armatorów dyr. Kollat, konsul dr. Darski, prezes oddziału morskiego Ligi Morskiej i Kolonjalnej inż. Gierdziejewski, przedstawiciele prasy.

Obecni są również wszyscy inżynierowie Warsztatów Marynarki Wojennej.

Ksiądz dziekan Turzyński czyta ewangelję. Mówi o wielkiem zaszczytnym zadaniu, któremu wiernie służy marynarz polski, o odrodzonej marynarce polskiej, o okrętach, stojących na straży prastarych morskich rubieży Rzeczypospolitej.

Dziś nastąpiła oddawna upragniona chwila poświęcenia bandery pierwszego okrętu wojennego, wykonanego **pracą polskiego inżyniera i robotnika w polskich zakładach i warsztatach, pierw-**

szego okrętu, będącego symbolem nie tylko rodzącej się na nowo siły na morzu, ale i wartościowym symbolem naszej samowystarczalności gospodarczej i w tej dziedzinie, w której doniedawna jeszcze całkowicie uzależnieni byliśmy od cudzoziemców.

Padają słowa krótkiej modlitwy. Padają krople wody święconej na szary pokład okrętu wojennego.

Komandor Frankowski daje rozkaz podniesienia bandery i proporca.

Na pomoście nawigacyjnym ukazuje się dowódca okrętu kapitan Lomnidze.

Głośno rozlegają się słowa historycznej komendy — historycznej w życiu młodego oficera, któremu w udziale przypadł zaszczyt dowodzić pierwszym okrętem, zbudowanym w kraju, — historycznej w życiu naszej floty i w naszej narodowej pracy na morzu.

Powoli podnosi się na rufie biało-czerwona bandera narodowa z orłem białym; na dziobie ukazują się proporzec z czerwono-białym krzyżem na biało-czerwonym tle i z znakiem Marynarki Wojennej — Pogonia.

Na maszcie wiatr porywa nagle i roz-

Przywódczenie brudnej roboty „Dziennika Bydgoskiego“

W sobotnim numerze „Dziennika Bydgoskiego“ ukazał się na naczelnem miejscu artykuł jakiegoś bliżej nam nieznanego, ks. Przemysława Osowickiego, który oświadcza, że jest autorem wywodów znanego „Starego Piłsudczyka“, drukowanych przed kilku dniami w tymże „Dzienniku Bydgoskim“.

Zajmiemy się bliżej osobliwymi opiniami tego ujawnionego już dzisiaj a i to w jednym z najbliższych numerów.

Narazie pragniemy ustalić następujące momenty zasadnicze:

Rzekomy „Stary Piłsudczyk“ z Dziennika Bydgoskiego, ks. Przemysław Osowicki, deklaruje się, jako z wolenia i z Marszałka Piłsudskiego i oświadcza na wstępie, że nie on, lecz redakcja „Dziennika Bydgoskiego“ opatrzyła jego poprzednie artykuły kryptonimem „Stary Piłsudczyk“. Każdy rozumie zasadniczą różnicę, jaka

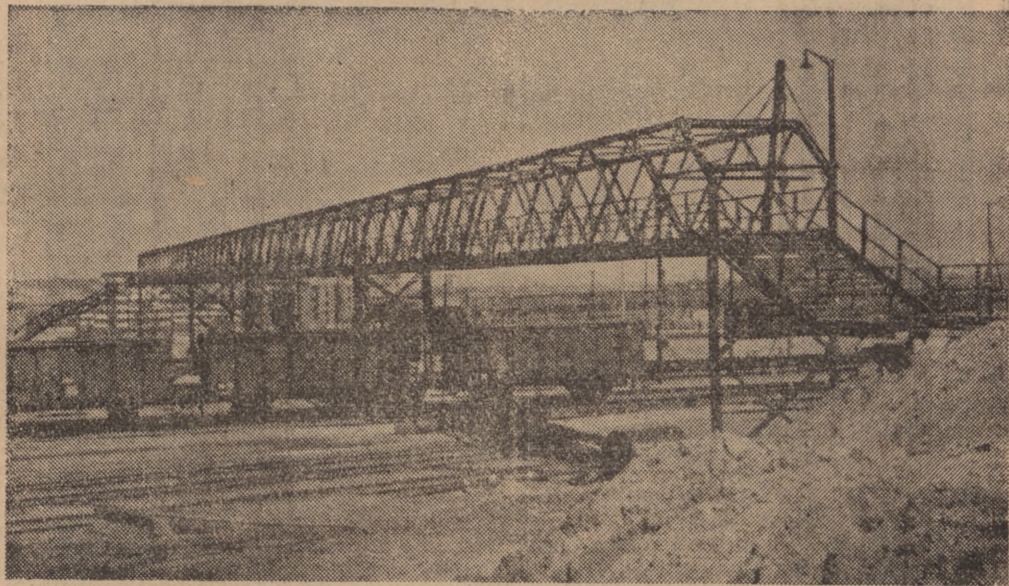
zachodzi między temi dwoma pojęciami

Otóż redakcja „Dziennika Bydgoskiego“, dorabiając cynicznie ten pseudonim do wywodów, nadesłanych jej z zewnątrz przez osobę, uważającą się za zwolennika Marszałka Piłsudskiego, pragnęła świadomie wprowadzić w błąd opinię publiczną, dała bowiem do zrozumienia, że pod przyłbicą „Starego Piłsudczyka“ ukrywa się jeden ze starych, wypróbowanych żołnierzy Marszałka. Tak zresztą zrozumiała to cała prawie prasa opozycyjna, cytując i smakowicie przyprawiając od siebie owe wywody.

I to jest właśnie to, co nazywaliśmy „brudną robotą“.

Do całej tej brzydkiej sprawy powrócimy jeszcze, nie zniżając się — oczywiście — do poziomu polemiki, przyjętego w organie pani Teskowej.

Nowy wiadukt w Gdyni



Od kilku lat dawał się dotkliwie odczuwać mieszkańcom ul. Morskiej i Grabówka brak wiaduktu nad torami kolejowymi w okolicy dworca, któryby skracał drogę do portu o ok. 3 km. Obecnie władze m. Gdyni usunęły tę bolączkę przetrzymując przez tory kolejowe most przeznaczony dla robotników portowych idących tą drogą codziennie do pracy.

W ostatniej chwili

przypominamy że przedpłatę na mies. sierpień wzgl. sierpień i wrzesień przyjmują wszystkie agencje i urzędy pocztowe.

Dla 17 złotych porwała i zamordowała niemowlę

Dochodzenie w sprawie popełnionego w Warszawie ohydneho morderstwa kilkutygodniowej córeczki Sapirsztajnow, doprowadziły do ustalenia przyczyn zbrodni.

Tajemnicza kobieta porwała dziecko po to tylko, aby sprzedać wózek. Dla kilkunastu złotych nie zawahała się zgładzić bezbronne niemowlę.

Jest to rzecz prosto nie do uwierzenia, a jednakże prawdziwa, świadcząca o niesłychanym wprost zdżyczeniu morderczyni, o całkowitym zaniku najprymitywniejszych uczuć.

Wózek odnaleziono na Kercelaku u jednego z przekupniów, który kupił go wraz z panią za 17 złotych.

W urzędzie śledczym Sapirsztajnow poznal wózek swojej córeczki.

W czwartek popołudniu odbyła się w prosektojum sekcja zwłok, która wykazała, że dziecko zostało najprzód uduszone, a następnie utopione. Widocznie zbrodniarka obawiając się placu małaństwa, udusiła je i dopiero potem wrzuciła do wody w fosie.

Być może, że na ślad zbrodni nie natrafionoby tak prędko, gdyby nie gęste wodorosty, rosnące po obu brzegach niewielkiej sadzawki. Zwłoki zaplątały się w wodorostach, dzięki czemu przechodząca wieśniaczka dostrzegła wystającą rączkę z wody. Zbrodniarka nie zwróciła uwagi na ten szczegół, oddalając się szybko z miejsca bestjałskiego mordu.

W urzędzie śledczym przesłuchano kilka kobiet, podejrzanych o dokonanie zbrodni. Badania nie dały jednak pozy-

tywnych wyników, wobec czego zatrzymane zwolniono.

Służąca Sapirsztajnow Władysława Ślaska-Malinowska, pozostaje nadal w areszcie.

WIELKA CHWILA

Wiatr szarpie banderą i proporcami. Okręt Rzeczypospolitej Polskiej „Jaskółka“ wchodzi w skład polskiej floty wojennej. Do zebranych przedstawicieli władz, gości i oficerów przemawia z okrętu szef Warsztatów Marynarki Wojennej komandor ppor. inż. Szulc.

Komandor Szulc, prosto, po żołniersku, mówi o tej wielkiej chwili, którą przeżyli dziś oficerowie floty i inżynierowie warsztatów marynarki wojennej. Mówi o trudnościach, które przezwyciężyć trzeba było dla osiągnięcia pożądanego rezultatu w pracy, **pracy będącej pracą próbną i od której zależało dalsze jej ukształtowanie się w tej dziedzinie w polskiej marynarce wojennej.** Pożądany rezultat osiągnięto. Osiągnięto nie tylko technicznie, czego wyrazem są protokoły Komisji Wyborczej, której przewodniczącemu za wyteżoną i sumienną pracę należy się specjalne podziękowanie, ale osiągnięto i moralnie. **Polski inżynier i polski robotnik zdali egzamin swej dojrzałości i wyrobienia w tak odpowiedzialnej i trudnej pracy.**

Komandorowie Frankowski i inż. Czernicki wchodzi na pokład okrętu wraz z gośćmi, których oprowadzają dowódca okrętu i jego zastępca.

Po zwiedzeniu warsztatów Marynarki Wojennej komandor inż. Szulc i jego współpracownicy podejmują zaproszonych gości lampką wina.

Uroczystość wczorajsza, choć w skromnych odbyła się rozmiarach, pozostawiła głębokie wrażenie na wszystkich, którym danem było być jej świadkami.

Wielka szkoda, że nie ujęto jej w państwowy film dźwiękowy. Film z poświęcenia bandery narodowej na pierwszym, w Polsce wykonanym, okręcie Marynarki Wojennej zrobiłby więcej dla idei Funduszu Obrony Morskiej, dla wpojenia w szerokie masy poczucia wiary w celowość pracy naszej na morzu, niż najwznioślejsze hasła i najbardziej przekonujące referaty i przemówienia.

Hitlerowska „Jungdeutsche Partei“ opanowała śląski Volksbund

W Katowicach odbyło się walne zebranie członków „Volksbundu“ województwa śląskiego, na którym miano wybrać zarząd okręgowy. W czasie ostatnich wyborów przed miesiącem wybory wypadły na korzyść zwolenników grupy Ulitza, z czego nie byli zadowoleni członkowie „Volksbundu“, popierający program „Jung Deutsche - Partei“. W rezultacie zwołano nadzwyczajne walne zebranie celem przeprowadzenia nowych wyborów.

Przed zebraniem, które odbyło się w sali powstańców w Katowicach, większe grupy młodych zwolenników hitleryzmu z „Jung Deutsche - Partei“ obstawily wejście do sali, a gdy przywódca „Volksbundu“ Ulitz zaczął przemawiać, przyjęli go głośnie mi okrzykami niezadowolenia, przerywając mu mowę. W czasie awantury zarzątek rzucił w stronę Ulitza krzesłami, wskutek czego powstała wielka panika. Poważniejsi członkowie „Volksbundu“ wycofali się z zebrania, a pozostali zwolennicy „Jung Deutsche - Partei“ mogli już bez trudności przeprowadzić wybory zarządu, do którego weszli wyłącznie ich zwolennicy. W czasie bójki kilku członków „Volksbundu“ zostało poranionych. Porządek musiała przywracać sprawadzona przez przyjdum policja.

Wycieczka estońska

W piątek popołudniu przyjechał do Poznania olbrzymi turystyczny autobus estoński, w którym odbywa podróż z Tallina do Rzymu wycieczka, złożona z 42 osób.

Wycieczka wyruszyła w dniu 24 bm. z Tallina i przez Rygę, Królewiec i Toruń przybyła do Poznania, skąd dziś rano przez Wrocław, Wiedeń i Wenecję podąży do celu podróży, t. j. do Rzymu.

Podróż obliczona jest na 32 dni.

Na ziemiach Pomorza

Uczczenie pamięci Marsz. Piłsudskiego przez Okręg Pomorski Polskiego Czerwonego Krzyża

Uchwała Zarządu Okręgu Pomorskiego P. C. K. w Toruniu

Na posiedzeniu wymienionego Zarządu w dn. 26 lipca 1935 r. rozpatrywano sprawę ufundowania „Pomorskiego samolotu sanitarnego im. Marszałka Piłsudskiego“.

Impreza wspomniana została podjęta zgodnie z odezwą, ogłoszoną w „Dniu Pomorskim“ z dnia 19 marca 1935 r. Zbiórka na powyższy cel na dzień 26-go lipca 1935 r., dała brutto 15.901 złotych 44 grosze, a po potrąceniu kosztów propagandy w sumie 407 zł 52 gr — netto 15.493 zł 92 gr.

Biorąc pod uwagę:

a) iż zebrana dotąd suma 15.493 zł 92 gr jest niewystarczającą dla zrealizowania imprezy;

b) iż Zarząd tutejszego Okręgu P. C. K., jak się ostatnio wyjaśniło, będzie mógł otrzymać od Zarządu Głównego P. C. K. samolot sanitarny;

c) iż Zarząd Główny P. C. K. nie stawia przeszkód do zaniechania dalszej zbiórki na wspomniany cel,

a jednocześnie, podporządkowując się woli Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, profesora Ignacego Mościckiego, ująonej na posiedzeniu organizacyjnym Naczelnego Komitetu uczczenia pamięci przedwcześnie zgasłego Marszałka, ażeby szlachetne zamiary w kierunku tego uczczenia uchronić przed rozproszeniem i stosownie do odezwy, ogłoszonej w „Dniu Pomorskim“ z dn. 14 maja 1935 r. oraz stosownie do odezwy Komitetu budowy „Muzeum Pomorskiego im. Marszałka Piłsudskiego“, opublikowanej w „Dniu Pomorskim“ z dn. 21 maja 1935 r., pragnąc poprzeć jak najwydatniej zacząć inicjatywę, podjętą w dn. 13 maja 1935 r. przez Włodarza Ziemi Pomorskiej, Pana Wojewodę Stefana Kirtiklisa, Zarząd Okręgu Pomorskiego P. C. K.

postanowił:

Dwie trzecie części uzbieranej sumy — 15.493 zł 92 gr przekazać Komitetowi budowy „Muzeum Pomorskiego im. Marszałka Piłsudskiego“ w Toruniu, a pozostałą jedną trzecią część wymienionej kwoty oddać do dyspozycji Naczelnego Komitetu uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego w Warszawie.

Wycieczki morskie cieszą się olbrzymim powodzeniem

Organizowane przez „Linje Żeglugaowe Gdynia — Ameryka“ wycieczki morskie cieszą się nadzwyczajnym powodzeniem. Na ostatnią wycieczkę do Sztokholmu statek „Kościuszko“ zabrał nadkomplet pasażerów. Tak samo na wycieczkę na Bornholm i do Kopenhagi, która w środę dnia 31 bm. wyrusza z Gdyni sprzedano już 500 biletów.

Wrażenia „szarego“ gdańszczanina z wycieczki do portu Rzeczypospolitej w Gdyni

Z biegiem dni i tygodni, z których upływem pogłębia się tragedia gospodarczo-finansowa W. M. Gdańska bez bliskich widoków na lepsze jutro, wzrasta zainteresowanie Niemców gdańskich pierwszym portem Rzeczypospolitej Polskiej — Gdynią i zarazem już dziś największym portem na Bałtyku. Miarą tego zainteresowania jest nadzwyczajne powodzenie wycieczek gdańszczan do portu gdańskiego, zorganizowanych przez gdańskie tow. żegluga „Weichsel“. Wycieczki te są jedną z najkorzystniejszych imprez wymienionego tow. żegluga.

Początkowo, tj. w czerwcu br. parowiec „Paul Beneke“, mogący zabrać na swój pokład ponad 1.000 pasażerów, wyjeżdżał do Gdyni raz na tydzień, następnie dwa razy na tydzień, potem trzy razy, tj. dwa razy w niedzielę i raz w sobotę. Obecnie trzy tury tygodniowo nie wystarczają, wobec czego wprowadzono jeszcze jeden kurs w środku tygodnia. Niezależnie od tych, dziś już niemal regularnych wyjazdów parowca „Paul Beneke“ do portu gdańskiego, różne organizacje niemieckie organizują we własnym zarządzie wycieczki morzem do Gdyni.

Uchwałę powyższą podać do publicznej wiadomości w „Dniu Pomorskim“ i we wszystkich jego wydawnictwach periodycznych z zaznaczeniem, że, o ileby kto z ofiarodawców nie zgodził się na wyżej podaną zmianę przeznaczenia uzbieranych przez Zarząd Okręgu Pomorskiego P. C. K. pieniędzy na „Pomorski samolot sanitarny im. Marszałka Piłsudskiego“, może w ciągu jednego

tygodnia od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały zgłosić się do Zarządu Okręgu Pomorskiego P. C. K. (Toruń, ul. Św. Ducha nr. 14) z żądaniem zwrócenia ofiarowanej przez reklamanta składki. Prezes Zarządu Okręgu Pomorskiego Polskiego Czerwonego Krzyża: Inż. L. Butwiłowicz. Inspektor Okręgowy P. C. K.: J. Wierzbicki.

Delegacja Związku Strzeleckiego u J. E. ks. biskupa Okoniewskiego i Wojewody Pomorskiego p. Kirtiklisa

W tych dniach udała się delegacja Związku Strzeleckiego w osobach pp. płk. w st. spocz. Simona, Rosińskiego i Imieli do Pelplina, by na specjalnej audjencji uprosić J. E. Ks. Biskupa o wzięcie udziału w uroczystości otwarcia i poświęcenia Domu Strzelca. Uroczystość poświęcenia nastąpi w dniu 4-go sierpnia.

J. E. ks. biskup Okoniewski przyjął delegację bardzo życzliwie, wyrażając żal, iż z powodu wyjazdu kuracyjnego udziału w tej uroczystości wzięć nie będzie mógł. Obiecał jednak przysłać swego zastępcę w osobie ks. biskupa Domi-

nika, oraz specjalne orędzie duszpasterskie.

W ub. piątek bawiła ta sama delegacja tylko bez udziału p. płk. Simona w Toruniu, gdzie na specjalnej audjencji zaprosiła na uroczystości poświęcenia Domu Strzelca p. Wojewodę Pomorskiego Kirtiklisa. Pan Wojewoda odniósł się również bardzo życzliwie i zapewnił delegację, że jeżeli mu tylko względy służbowe nie staną na przeszkodzie, weźmie chętnie udział w tej uroczystości.

Tak więc w dniu 4 sierpnia gościć będzie Grudziądz w swych murach dwóch dostojnych gości, którzy uświetnią uroczystość Związku Strzeleckiego.

Na dzikiej plaży nad morzem



W czasie upalnych dni wzdłuż całego wybrzeża morskiego w Gdyni, ujętego tylko w pewnych odcinkach w regularne plaże, spotkać można całe rodziny szukające miejsc gdzie możnaby użyć słońca powietrza i morza. Ilustracja nasza przedstawia fragment dzikiej plaży, do której mimo trudnego dostępu dotarła spragniona słońca rodzina.

Budujemy Muzeum Ziemi Pomorskiej

im. Marsz. J. Piłsudskiego

WYKAZ SUM, WPLACONYCH W POMORSKIEJ WOJEWÓDZKIEJ K. K. O. NA KONTO KOMITETU BUDOWY MUZEUM:

W ciągu dnia 26 lipca na rachunek Wojewódzkiego Komitetu Budowy Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, wpłacono w Pomorskiej Wojewódzkiej Komunalnej Kasie Oszczędności w Toruniu (ul. Mostowa nr. 11 — gmach Starostwa):

Kwiatkowski, właściciel restauracji w Toruniu — 10,— zł.

Drużyny Harcerskie Chorągwi Pomorskiej, zebrane ofiary na Złocie Jubileuszowym w Spale — 41,63 zł.

W. Grunert w Toruniu, Szeroka 32 — 15,— zł. Razem 66,63 zł.

Stan z dnia 24 lipca — 57.582 zł. 82 gr.

Stan w dniu 26 lipca — 57.649 zł. 45 gr.

DALSZE 1500 ZŁOTYCH NA BUDOWĘ MUZEUM.

Ofiary na budowę żywego pomnika śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Toruniu w postaci Muzeum Jego imienia, wpływają w dalszym ciągu bez przerwy.

Ostatnio uchwałyły wyasygnować na ten cel:

Pomorskie Starostwo Krajowe — 500 zł.

Towarzystwo Wiedzy Wojskowej — Koło Toruń — 500 zł.

Izba Rzemieślnicza w Grudziądzu — 500 złotych.

Pociągi nadzwyczajne na linii Warszawa — Hel

Wobec przewidywanego wzmoczonego ruchu pasażerskiego na linii Warszawa — Hel i z powrotem będzie kursował poc. osob. dodatk. r. 613 A w nocy z wtorku 30 na środę 31 lipca, środy 31 lipca na czwartek 1 sierpnia, z czwartku 1 na piątek 2 sierpnia, z piątku 2 na sobotę 3 sierpnia br. z Warszawy do Gdyni z przedłużeniem biegu do Helu oraz z powrotem poc. osob. dodatk. Nr. 614 A w nocy z wtorku 30 na środę 31 lipca, z środy 31 lipca na czwartek 1 sierpnia, z czwartku 1 na piątek 2 sierpnia, z piątku 2 na sobotę 3 sierpnia z przedłużeniem biegu tego poc. z Helu.

Pociąg 613 A: Warszawa gł. odj. 21,40, Rowo przyj. 23,53 odj. 0,01, Laskowice przyj. 2,55 odj. 3,05, Tczew przyj. 4,17, odj. 4,22, Kolibki Orłowo przyj. 5,10, odj. 5,11, Gdynia przyjazd 5,18, odjazd 5,23, Reda przyjazd 5,40, odjazd 5,41, Mrzeżyno przyjazd 5,56, odjazd 6,04, Puck przyjazd 6,15, odjazd 6,27, Swarzewo przyjazd 6,36, odjazd 6,38, W. Wieś Hallerowo przyjazd 6,47, odjazd 6,48, W. Wieś Hel przyj. 6,53 odjazd 6,54, Chałupy przyjazd 7,04, odjazd 7,05, Kuźnica przyjazd 7,15, odj. 7,16, Jastarnia przyjazd 7,28, odjazd 7,35, Jurata przyjazd 7,41, odjazd 7,42, Hel przyjazd 7,58.

Pociąg 614 A: Hel odjazd 18,20, Jurata przyjazd 18,36, odjazd 18,37; Jastarnia przyj. 18,43, odjazd 18,50, Kuźnica przyj. 19,01, odjazd 19,03, Chałupy przyjazd 19,13, odjazd 19,14, W. Wieś Hel przyjazd 19,24, odj. 19,25, W. Wieś Hallerowo przyj. 19,31, odj. 19,33, Swarzewo przyjazd 19,44, odjazd 19,47, Puck przyj. 19,55, odj. 20,08, Reda przyj. 20,33, odj. 20,34, Gdynia przyj. 20,52, odj. 21,05, Kolibki Orłowo przyj. 21,13, odj. 21,18, Tczew przyj. 22,11, odjazd 22,16, Laskowice przyj. 23,26, odj. 23,41 Grudziądz przyj. 0,06, odj. 0,11, Rowo przyj. 2,52 odj. 3,00, Warszawa gł. przyjazd 5,40.

wielkie, że woli nie dojeść w ciągu tygodnia, ażeby wziąć udział w wycieczce i sprawdzić osobiście, jak to jest w rzeczywistości z tym portem, który powstał tylko wskutek błędnej, nieprzyjemnej Polsce polityki senatów gdańskich. A powstał z marnej wioski rybackiej, liczącej niewiele ponad 300 dusz, i rozrósł się w błyskawicznym tempie w ciągu dziesięciu lat w olbrzymi warsztat pracy kilkudziesięciu tysięcy ludzi, którzy tu na stałe się osiedlili.

„Paul Beneke“ rusza o godz. 15. Jest przepełniony. Mnóstwo osób nie znalazło miejsca siedzącego stoł w przejściach. Orkiestra złożona z kilku muzyków z nieodłącznym bębniem gra jakiegoś marsza. Z brzegów Motławy żegnają odjeżdżających przechodnie, którzy nie dysponując sumą 1,50 guld. (tyle kosztuje bilet) muszą pozostać w Gdańsku. Na dziobie statku staje urzędnik tow. żegl. „Weichsel“ i przez tubę opisuje port gdański, zwracając uwagę pasażerów na obiekty, przed którymi przepływa „Paul Beneke“. Magazyny zbożowe, stocznie, jedyna, druga, trzecia, wyspa Holm, urządzenia dla węgla, rud, fosforytów, Wistouljści. Nowy port, Westerplatte, słowem wszystko, co może zaciekawić laika, znajduje odpowiednie wyrażenie w interesującym opisie. Przy wyjściu z portu gdańskiego na morze milk-

nie głos informatora, a pasażerowie dziękują mu oklaskami za słowa zrozumiałe dla każdego.

W Sopotach „Paul Beneke“ zatrzymuje się przy pomocy i przyjmuje na swój załoczonony po brzegi pokład nową porcję pasażerów. Są to przeważnie obywatele Reichu, którzy spędzają wywczas w W. M. Gdańsku. I oni pragną oglądnąć port gdyński.

Na wysokości Orłowa na głównym maszcie parowca pojawia się chorągiew polska. Wśród Niemców wywołuje to zdziwienie. Na pytanie „dlaczego?“ odpowiada obsługa parowca, iż według przyjętego na całym świecie zwyczajów statki, przybywające na obcy obszar wód, zdejmują swą chorągiew i wywieszają chorągiew danego państwa.

Z parowca widać molo orłowskie. Powiewają na niem dumnie piękne, barwne chorągwie polskie. W oddali widoczna jest Kamienna Góra i wzgórze oksywskie, a na północy zarys półwyspu helskiego.

„Paul Beneke“ zbliża się do portu gdyńskiego. Od strony morza port ten jest prawie niewidoczny. Skrywają go szare, betonowe mury falochronów. Natomiast olbrzymie, daleko większe niż z lądu wrażenie wywiera miasto Gdynia. Przedstawia się

Wybór delegatów do zgromadzeń okręgowych

Na delegatów do zgromadzenia okręgowego w okręgu Toruńskim Nr. 101 wybrani zostali: przez Zarząd Stowarzyszenia Rodzina Wojskowa: Helena Klementowska, żona pułkownika, Jadwiga Rowińska, żona kapitana, obie zamieszkałe w Toruniu; przez Radę Powiatową powiatu Wąbrzeskiego: Jerzy Dębski, ziemianin; Józef Piedziński, rolnik, Bronisław Kowalski, rolnik.

Na delegatów do zgromadzenia okręgowego w okręgu Grudziądzkim Nr. 102 wybrani zostali: przez Zarząd Stowarzyszenia Rodzina Wojskowa: Antonina Sawicka, żona generała, zamieszkała w Grudziądzu; przez Radę Gminy Radzyń: Wincenty Głbas, burmistrz; przez Radę Gminy Łasin: Stanisław Górny, mistrz kominiarski; przez Radę Powiatową powiatu Brodnickiego: Leon Langowski, ziemianin z Mileszew; Bolesław Cichoński, rolnik ze Zbiczna; Jan Skonieczka, rolnik ze Szczuki; przez Radę Miejską miasta Brodnicy: Kazimierz Rozwadowski, adwokat z Brodnicy; Fabjan Sarnowski, kupiec z Brodnicy; przez Radę Miejską miasta Górzna: Leon Zalewski, burmistrz.

Na delegatów do zgromadzenia okręgowego w okręgu Chojnickim Nr. 103 wybrani zostali: przez Radę Miejską miasta Starogardu: dr. Jan Szwalbe, lekarz w Starogardzie; Józef Mikołajski, handlowiec; Franciszek Borhardt, budowniczy; przez Radę Miejską miasta Skórcza: dr. Stanisław Datz, lekarz; przez Radę Miejską miasta Sepólna: Alfons Gracz, notariusz; przez Radę Gminy Wielowicz: Stanisław Stypa, rolnik z Regalina; przez Radę Gminy Sepólno-wieś: Bernard Niemczyk, rolnik z Piaseczna; przez Radę Miejską miasta Tczewa: dr. Jan Zwierzański, dyrektor gimnazjum; dr. Ludwik Polomski, lekarz weterynarii; Jan Kyciel, kupiec; Klementyna Barańska; przez Radę Miejską miasta Pelplina: ksiądz Jan Wiśniewski; przez Radę Miejską miasta Gniewu: Paweł Barański, adwokat; przez Radę Gminy Chojnice-wieś: Jan Prawicki, wójt; Franciszek Grzankowski, rolnik; przez Radę Gminy Brusy: Aleksander Wróblewski, kupiec; Jan Kreft, rolnik; przez Radę Gminy Konarzyny: Jan Przyborski, rolnik; przez Radę Gminy Leśno; Władysław Trzebiatowski, rolnik; przez Radę Gminy Lipienica: Józef Słomiński, wójt i nauczyciel; przez Radę Miejską miasta Czerska: Augustyn Szpręga, kolejarz i Paweł Trybul, burmistrz;

Marynarz manipulując karabinem zranił oficera i odebrał sobie życie

Przedwczoraj na Helu, w stocjonującym tam oddziale Marynarki Wojennej wydarzył się wstrząsający wypadek.

Jeden z młodych marynarzy niezręcznie manipulując karabinem, wystrzelił, raniąc w rękę znajdującego się obok porucznika marynarki wojennej Trzczińskiego. Przerażony skutkiem swej nieostrożności marynarz, zarepetował karabin i strzelił sobie w pierś, zabijając się na miejscu.

Porucznika Trzczińskiego przewieziono do szpitala wojskowego, gdzie amputowano mu zmiażdżoną strzałem lewą rękę.

Zandarmerja wszczęła w tej sprawie dochodzenia.

ono jako zwarty kompleks zabudowań. Liczne wolne przestrzenie gubią się w odległości.

W chwili, gdy parowiec przyjmuje na pokład pilota gdyńskiego, na przedzie statku zjawia się ponownie urzędnik T. A. „Weichsel” i przez tubę udziela objaśnień o największym porcie na Bałtyku.

Dopiero po wejściu „Paul Beneke” do portu, widoczny jest jego ogrom i ożywienie. Na statku milkną wszystkie głosy i w kompletnej ciszy słychać tylko głos „cicerona” gdańskiego. Opisuje on szczegółowo, obiektywnie baseny, obok których przepływa parowiec, ich przeznaczenie, olbrzymie magazyny, obiekty fabryczne itd. itd. Opis zilustrowany jest ostatnimi cyframi statystycznymi, które w niejednym umyśle raz na zawsze niszczą tendencyjne wiadomości o „polskiej Wirtschaft”. Uczestnicy wycieczki przekonywują się naocznie, że tej „polskiej gospodarki” lekceważyć nie można, że należy ją cenić i podziwiać, bo jeśli chodzi o port gdyński, nie znajduje ona przykładu na całym świecie.

Gdy milkną ostatnie zdania, „cicerona” rozwiązują się języki słuchaczy. Wymieniają zdania między sobą, lecz głosem cichym, przytłumionym odnoszonymi wraże-

przez Radę Gminy Czersk-wieś: Damazy Kropidowski, rolnik i Władysław Sowiński, wójt; przez Radę gminy Karsin: Józef Rekowski, wójt i Jan Knitter, rolnik; przez Radę Gminy Rytel: Witold Owsiany, rolnik.

WEZWANIE DO OGÓLU PEOWIAKÓW.

Zarząd Koła Toruńskiego Związku Peowiaków wzywa wszystkich Peowiaków, zamieszkałych przynajmniej od roku na terenie powiatów: Toruńskiego, Wąbrzeskiego i Chełmińskiego — do przybycia do Torunia na dzień 30 lipca wraz z dowodem osobistym do lokalu PWK przy ulicy Grudziądzkiej w godzinach od 17 do 19 celem podpisania tam listy zgłoszenia delegatów do zgromadzenia okręgowego, wystawionej wspólnie przez Stowarzyszenie Urzędników Państwowych i Rodzinę Urzędniczą w Toruniu.

Poświęcenie kamienia węgielnego pod Dom Szwedzkiego Marynarza w Gdyni

W niedzielę w godzinach południowych odbyła się w Gdyni rzadka uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod Dom Szwedzkiego Marynarza, który stanie obok Domu Marynarza Polskiego przy ulicy Jana z Kolna na gruncie, ofiarowanym na ten cel przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

Powstanie Domu Marynarza Szwedzkiego, który w przyszłości skupić ma wszystkich marynarzy skandynawskich, był palącą potrzebą, podyktowaną przez życie portu gdyńskiego, gdzie na pierwszym miejscu od pierwszych lat powstania Gdyni stoi bandera szwedzka.

Na miejscu, gdzie odbyć się miała uroczystość, a które znaczyły głęboki dół, wykopany dla fundamentów przyszłej budowli i dwa maszty, na których

powiewały białoczerwona chorągiew polska i błękitna z żółtym krzyżem chorągiew Szwecji, zebrał się liczny przedstawiciel sfer urzędowych i gospodarczych Gdyni.

Dokoła stołu, na którym złożony został pięknie wykonany akt erekcyjny, spisany w językach polskim i szwedzkim zajęli miejsca Komisarz Rządu mgr. Sokół, ks. dziekan Turzyński, prezes Sądu Okręgowego J. I. Parczewski, przedstawiciele Urzędu Morskiego naczelnicy inż. Walewski i inż. Borkowski, b. wojewoda Wachowiak, prezes Związku Armatorów dyr. Kollat, szef sztabu D-cy Floty komandor por. dypl. Solski, dyr. Izby P. H. Kawczyński, wiceprezes Izby dr. Smoleń i inż. Rawicz-Szczerbo, konsul francuski Gantier, konsul norweski w Gdańsku dyr. Nielsen, konsul Fintandji dyr. Darski, konsul Rumunii dr. Kasprovicz, konsul Łotwy inż. Laurecki, konsul Estonji Kukowski, konsul Peru Wierusz-Kowalski, dyr. Królikowski, dyr. Jacynicz, dr. Bierowski, dyr. Jasiński, dyr. Perutz, dyr. Le Goff, inż. Michalski, przedstawiciele organizacji społecznych i prasy.

Uroczystość zagał królewski konsul generalny szwedzki prezes inż. Napoleon Korzón, którego inicjatywie i pomocy w głównej mierze zawdzięcza swoją realizację budowa Domu Szwedzkiego Marynarza w Gdyni, dając krótki szkic rozwoju tej kulturalnej placówki w Gdyni, poczem głos zabrał pastor szwedzki Cederberg, który po odprawieniu krótkich modłów poświęcił kamień węgielny.

Następnie nastąpiło podpisanie aktu erekcyjnego, który w miedzianej puszcze z włożonemi do niej monetami polskimi i szwedzkimi został wmurowany w pierwszą część przyszłej budowli.

Po zakończeniu uroczystości konsul generalny Szwecji inż. Korzón podejmował zaproszonych gości w dolnych salach restauracji „Ermitage”u.

Dnia 25 lipca 1935 r. zmarł po krótkiej i ciężkiej chorobie nasz najukochańszy braciśzek

STEFAN SKAŃSKI

w 12 roku życia.

Dzisiaj rano o godz. 9-tej dnia 27 lipca 1935 r. zmarł nagle na udar serca nasz najdroższy Ojciec, kochany mąż, brat, stryj, wujek i szwagier

WIKTOR SKAŃSKI

Kierownik Szkoły Żeńskiej w Chełmży w 56 roku życia.

O czym donoszą w ciężkim smutku pogrążeni

Żona i dzieci

Chełmża dnia 27 lipca 1935 r.

6703

Leader Stron. Narodowego w Starogardzie fałszerzem weksli?

Na polecenie prokuratora został aresztowany w dniu wczorajszym znany na terenie Starogardu pieniacz Stefan Zbylicki, członek Rady Miejskiej i Rady Powiatowej i sekretarz Stron. Narodowego, pod zarzutem fałszerstwa weksli. Ze względu na toczące się śledztwo bliższych danych narazie nie możemy podać.

W związku z tem zaznaczyć należy, że ostatnie wyczyny Str. Narod. na tutejszym terenie wywołały wielki rozdzwięk wśród sympatyków Str. Narod. Głośno się mówi w mieście o rozłamie wśród członków Stronni-

ctwa Narodowego, którzy nie chcą się podporządkować meniom partyjnym. Nie mogącym się poszczycić żadną realną pracą.

Jaskrawym dowodem balamucenia opinii publicznej są ostatnie artykuły miejscowego piśmka „Dziennik Starogardzki”, gdzie niedowarzony sprawozdawca i korespondent w swoisty sposób stara się naświetlić gospodarkę samorządu miejskiego.

Do spraw tych niebawem powrócimy, wykazując nieznajomość spraw gospodarki samorządowej i tendencyjnego nastawiania swoich czytelników.

W rozterce z życiem Dwa samobójstwa w Bydgoszczy

Coraz bardziej wzrastającą w Bydgoszczy liczbę samobójstw zwiększyły w końcu ub. tygodnia dwa nowe wypadki.

Ub. piątku pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru 47-letni Andrzej Sznajder (ul. Bocianowo 35), zatrudniony ostatnio w Leszczyńskiej Hurtowni Surowców przy ul. Artyleryjskiej. Sznajder popełnił samobój-

stwo przy VI służbie obok ul. Bronikowskiego, strzelając sobie w usta. Zaalarmowani hukiem wystrzału przechodnie znaleźli go bez życia. Zwłoki denata odstawiono do kostnicy przy ul. Szubińskiej.

Powodem targnięcia się na życie Sznajdera były dochodzenia policyjne wdrożone na skutek sprzeniewierzenia przez niego pieniędzy na szkodę firmy. Ub. środy Sznajder podjął z kasy kwotę 1.600 zł, przeznaczoną na zakupy surowca. Część tych pieniędzy stracił on w jednym z miejscowych lokali.

Ponieważ Sznajder ponad 1000 zł pracodawcy zwrócił, sprawa miała być zalawiona polubownie, niemniej jednak wypadek ten wpłynął na Sznajdera do tego stopnia, iż pozbawił się życia. Krytycznego dnia Sznajder ubrał się w czarny garnitur, poczem kupił rewolwer bębnowy, z którym udał się w okolicę śluz, gdzie popełnił samobójstwo.

Dzielna pływaczka uratowała dwóch tonących kajakowców

Przedwczoraj w Gdyni, pomimo niepo- gody i dość wysokiej fali, wybrało się 2-ch młodych kajakowców na przejażdżkę po morzu. Odplynawszy sporą odległość od brzegu kajak spotkał się z dużymi falami, którym nie mógł stawić oporu. W pewnej chwili kajak uderzony falą z boku przewrócił się, a dwaj nieostrożni młodzieńcy wpadli do morza. Mimo, iż umieli dobrze pływać nie mogli sobie dać rady z ustawicznie napierającymi falami i poczęli krzyczeć o ratunek.

Rozpaczliwe wezwania chłopców usłyszała pływająca w kajaku niej. panna Cisówna,

która mimo grożącego jej niebezpieczeństwa oddaliła się od brzegu całą siłą wioseł w kierunku tonących.

Podplynawszy do opadających z sił chłopców p. Cisówna wyskoczyła z kajaku do wody i po chwili wciągnęła obydwu do swej łodzi.

Całą zniechętą i zmęczoną trójkę wziął na swój pokład yacht Ośrodka Morskiego „Feniks”, który również pośpieszył z pomocą.

Bohaterskiej kobiecie, która uratowała życie dwóm mężczyznom zrobiono na brzegu serdeczną owację.

Losowanie książeczek premjowych P. K. O.

Dnia 25 lipca 1935 r. odbyło się w Centrali P. K. O. w Warszawie 26-te z rzędu losowanie książeczek na premjowane wkłady oszczędnościowe Serji II-iej.

Po 1000 zł. otrzymują właściciele następujących książeczek:

51.489	66.351	80.736	99.426	114.556
52.208	67.106	82.983	99.619	115.189
52.650	67.691	83.754	100.548	115.471
54.186	67.732	84.758	101.061	115.671
55.208	68.583	87.537	101.889	116.303
55.270	69.244	87.699	102.040	116.398
55.831	69.496	88.136	102.428	116.767
56.048	69.744	88.377	102.449	116.869
57.078	70.858	89.319	102.601	117.230
57.510	71.972	91.558	103.681	117.504
57.610	72.044	91.637	105.931	118.894
57.821	72.352	92.611	106.132	118.993
57.924	72.392	93.235	106.786	
58.195	73.468	94.324	107.526	
58.472	74.726	94.511	108.181	
58.669	74.900	94.523	108.265	
58.815	75.400	94.588	109.220	
59.256	75.897	94.709	109.553	
60.533	76.617	96.421	110.753	
61.858	76.873	96.803	111.629	
61.984	77.294	96.939	111.816	
62.020	77.855	98.627	112.110	
65.088	78.373	98.866	113.312	
65.836	78.946	98.868	113.463	
66.061	80.332	99.236	114.203	

Wylosowane dawniej a niepodjęte książeczek premjowane Serji II-iej Nr. 113.345.

W sobotę wieczorem targnął się na życie w swoim mieszkaniu przy ul. Chrobrego inż. Julian Junosza-L. Przewieziony do szpitala inż. L. wczoraj, w niedzielę zmarł. Powód samobójstwa nieznan.

Dziennik



w Toruniu

Poniedz.
29
lipcaKalendarzyk rzym. - Kat.
Poniedziałek: Marty — Wtorek: Rufina**PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY**
w dniu 29 lipca br.

Pogoda zmienna z przelotnymi deszczami, zwłaszcza na wschodzie i południu. Dość ciepło. Umiarkowane, chwilami porywiste wiatry zachodnie i północno-zachodnie.

DIŻUR APTEK.

Dziś i jutro w śródmieściu diżuruje: Apteka „Pod Orłem” na Rynku Starom.; na Bydgoskim Przedmieściu: Apteka św. Anny, ul. Mickiewicza 98 (od godz. 22 do rana); na Mokrem: Apteka pod Łabędziem, ul. Kosciuszki (od godz. 22 do rana).

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

Teatr nieczynny.

REPERTUAR KIN.

MARS: „Symfonia życia” i „Czterech dzień-
telmenów”.
LIRA: „Głos pustyni” i „Weronika”.
ŚWIATOWID: „Sprytna dziewczyna”.
ARJA: „Uciekinierzy” i „Świat się śmieje”
(premiera).
CORSO: „Niewidzialny człowiek” i „Tom
Mix”.

WYSTAWY.

— Dziś i codziennie od godz. 10 do 18
wystawa dzieł malarskich art. mal. Leszka
Pindelskiego w willi przy ul. Słowackiego
35.

**Informator
dla przyjezdnych**

w Toruniu

Polecamy restauracje i kawiarnie

Dwór Artusa, tel. 19-62. Restauracja o naj-
wykwintniejszej kuchni na Pomorzu pod
kierownictwem znakomitych kucharzy
wydaje na miejscu i do domu znakomite
potrawy na wesela, rauty, przyjęcia.
Smaczne i obfite obiady i kolacje. Sale
pięknie odrestaurowane na zebrań, balów
i zjazdów. W obiad matine, wieczorem
dancing towarzyski. Ceny przystępne.

Restauracja „Do Gracjana”, ul. Szczytna róg
Szerokiej, tel. 19-96. Poleca zdrowe domo-
we śniadania, obiady, kolacje znane ze
swej dobroci. Fachowo pielęgnowane pł-
wa, skóra i rzetelna obsługa, ceny niskie.
Nowocześnie urządzony lokal.

„Esplanada”, Telefon 1322. Najwykwint-
niejszy lokal w miejscu, kawiarnia, res-
tauracja, jedyny bezkonkurencyjny cie-
nisty ogród: wydaje śniadania, obiady,
kolacje na czystym maśle w domu i po
za domem. Przyjmuje zamówienia na
najwykwintniejsze potrawy po niskich
cenach. Koncert codziennie od godziny
20-tej. W niedziele i święta koncert w
ogrodzie od godziny 17. Lokal czynny
codziennie od rana.

„Pod Orłem”, Mostowa 17, tel. 2046. Restau-
racja — Bar — Dancing. Najwykwint-
niejsza kuchnia pod kierownictwem zna-
nych i pierwszorzędnym kucharzom
wydaje pierwszorzędne smaczne potra-
wy na miejscu, na wesela, rauty i przy-
jęcia. Smaczne obfite obiady i kolacje.
Lokal nowo, wykwintnie i pięknie od-
restaurowany. Wieczorem dancing to-
warzyski i występy artystyczne. Lokal
otwarty do godz. 5 rano. Ceny przystęp-
ne, ostatnio bardzo niższe.

Najlepsza okazja Kupna:

B. Hozakowski, ul. Mostowa 28, tel. 1174 —
Najlepsza i najsłodsza Herbata — Na-
siona — Cebulki kwiatowe.

Schwenkgrub-Radjo, Łazienna 17, tel. 1665.
Radioodbiorniki, głośniki nowoczesnych
typów, oszczędnościowe żarówki po re-
walacyjnych cenach. Przyjmuje asygna-
cje.

Najstarszy i pierwszy Polski Zakład Op-
tyczny, Franciszek Seidler, Toruń, Op-
tyk i bandażysta, ul. Mickiewicza 10, ofi-
cyna miejski Rynek 16. Telefon 1574. Dosta-
wa dla kas chorych klinik ocznych i dla
wojska.

Z miasta

— Ostateczny termin wpłacania podatku
mieszkaninowego upływa w tym tygodniu we
środę, dnia 31 lipca. Termin ten dotyczy
raty drugiej za kwartał II roku bieżącego.
Kto najpóźniej w dniu tym nie wnieśli na-
leżności, z tego będzie ona ściągana przy-
musowo drogą egzekucji wraz z procentami
za zwłokę, karą oraz kosztami procedury
egzekucyjnej.

— Pożar. W zagrodzie Franciszki Gwi-
zdalowej w Zielonce powstał pożar, który
zniszczył dom mieszkalny wraz z urządze-
niem ogólnej wartości 4000 zł. Spalone mie-
nie było ubezpieczone na łączną sumę 6500
zł. w Zakł. Ubezpiecz. Wzajemnych.

Ponieważ istnieje podejrzenie zbrodnic-
zego podpalenia z chęci zysku asekuracyj-
nego przez poszkodowanych, prowadzi się
dalsze dochodzenia.

— Róg Kopernika i św. Ducha. Na in-
nym miejscu piszemy o sobotnim karambolu
ciężarowego samochodu z Łodzi z furman-

ką na skrzyżowaniu ulic Kopernika i św.
Ducha. Jest to punkt miasta pechowy.

Wczoraj znowu zdarzył się podobny wy-
padek, bo inny samochód ciężarowy, prowa-
dzony przez Antoniego Deputata, wpadł na
furmankę. Zderzenie na szczęście nie było
tragiczne, ponieważ jadące furmanką osoby
wyszły z wypadku bez szwanku. Został zła-
many jedynie dyszel furmański. Szofer za
nieostrożną jazdę został aresztowany.

**Z uroczystości św. Wincentego
a Paulo przy parafii N. M. P.**

Sprawozdanie z dnia 19 lipca.

Dorocznym zwyczajem starałyśmy się
święto naszego Patrona obchodzić uroczy-
ście. Podczas mszy św. o godz. 8.30, którą
na intencję Stow. sprawował ks. dyr. Dr.
Jank, przystąpiliśmy razem z ubogimi do
Komunii św., poczem zaprosiliśmy wspie-
ranych przez nas ubogich na śniadanie,
składające się z kawy i placaka, wydając
ogółem 150 porcji. Z powodu niepogody
śniadanie urządziliśmy w świetlicy K.S.M.

**Usiłowanie rozbrojenia policjanta
w śródmieściu Torunia**

Zakręt zderzeń, bójkę i przestępstwa

Pechowe skrzyżowanie wąskich ulic
Św. Ducha i Kopernika jest jakby spe-
cjalnie stworzone do wypadków, naje-
chań, zderzeń itd. Zresztą kronika tego
miejsca obfituje również w bójkę, awan-
tury i najrozmaitsze skandale.

W sobotnią przedwieczną zdarzyło
się jedno i drugie.

Około godz. 17 jechał tamtędy w po-
wrotnej drodze ku domowi, a więc ku
nowemu mostowi wozem Franciszka
Wieczera ze Stawek furman Jan Ba-
bula.

Nagle ukazał się naprzeciw łódzki
samochód ciężarowy Nr. 85946, kierow-
any przez szofera Antoniego Majchrzaka.
Unikając najechnięcia na rowerzystę, któ-
ry też musiał się w tej chwili w ten
miejscu znaleźć, kierowca dał sygnał.
Spłoszone konie wozu zaczęły się nagie
cocać tak, że furmanka uderzyła całą si-
łą w przed ciężarowego auta, tłukąc ja-
tarnię, uszkadzając kierownicę i wygi-
niając inne części podwozia.

NAPAD NA POLICJANTA.

Przy wypadku tym znalazł się poste-
runkowy I Komisarjatu głównego, Wła-
dysław Wiktorski, który, jak widziliśmy
na własne oczy — zajął się z naj-
większym taktem ustalaniem danych.
Czynność urzędowa przedstawiciela
władz bezpieczeństwa nie podobała się

gdzie prezydentka p. dr-wa Trzaskaowa prze-
mówiła w serdecznych słowach, witając ze-
branych. Nastroj był bardzo serdeczny, to
też nasi goście z zadowoleniem po spożytym
niezwykłym dla nich śniadaniu z wdzięcz-
nością nas zegnali. Przy tej sposobności
wyraziliśmy serdeczne podziękowanie Firmie
Górski za ofiarowane 8 litrów mleka, ofiaro-
dawcy N.N. za 2,— zł., Szan. Redakcję
pism miejscowych za bezinteresowne umie-
szczenie sprawozdania oraz Sodalitji Pa-
nien za wydatną pomoc.

Stow. Pań Mil. św. Wincentego a Paulo
przy parafii N. M. P.

Kurs dla pszczelarzy w Toruniu

Pomorski związek pszczelarzy organizuje
staraniem Towarzystwa pszczelarzy trzy-
dniowy kurs pszczelnicstwa w dn. 15, 16 i 17
sierpnia.

Wykłady prowadzone przez p. radcę L.
Kozikowskiego, jako prezesa P. Z. P. i J. Bul-
kę, kierownika stacji matek pszczelich P.
Z. P. będą obejmowały naukę racjonalnej
hodowli pszczół, choroby pszczół, zwalczanie
zapobieganie i leczenie tychże, budowa
uli, przetwory miodowe, przechowywanie
miodu, prace praktyczne i inne zagadnienia.

Na kurs ten zaprasza wszystkich pszcze-
larzy oraz tych, którzy mają zamiar pszczo-
ły hodować, szczególnie młodzież, która nie
powinna pominąć okazji, aby się wprawić i
przygotować na dobrych pszczelarzy.

Zgłoszenia przyjmuje i udziela bliższych
szczegółów prezes Tow. Pszczelarzy na To-
ruń i okolicę p. A. Falkowski, Toruń, Szosa
Chelmińska 56.

jednak różnym podejrzanym indywi-
duom spośród mętów społecznych, któ-
rych w tej okolicy nie brak. Zaczęły więc
one szykanować spełniającego swe czyn-
ności urządowe posterunkowego, docin-
kami i coraz bardziej wulgarnymi wy-
wiskami, na które on, zajęty służbowo,
narazie nie reagował.

Kiedy jednak najbardziej awanturni-
cze jednostki zaczęły zachowywać się
zbyt prowokacyjnie, posterunkowy zmu-
szony został stanąć w obronie honoru
munduru policyjnego, na co kilku zpo-
śród tłumu rzuciło się nań, usiłując go
rozbroić. Jednak dzielny stróż bezpie-
czeństwa stanął na wysokości zadania
nie tylko oparłszy się przeważającej si-
le, ale starając się najdzikszych z ataku-
jących ująć i obezwładnić.

Wkrótce też przy pomocy przechod-
zących tamtędy na szczęście dwu in-
nych funkcjonariuszy policji, (jednego z
Warszawy) zdołał dwu najbardziej nań
zapadających zatrzymać i odprowadzić
do Komisarjatu I na Wały. Są to Zyg-
ryd Wiśniewski z ul. Kopernika i Wła-
dysław Dobroszewski z ul. Podgórnej
3-A, który pierwszy wyrwał policjantowi
pałkę, po chwili znowu przez post. Wik-
torskiego odebrana.

Obaj narazie osadzeni w areszcie od-
powiadać będą przed sądem, który grozi
za takie czyny surową karą.

**Zale „cierpiętnika”
tramwajowego w Toruniu**

Niejednokrotnie zwracaliśmy uwagę wła-
ściwych czynników na konieczność pewnej
niewielkiej inowacji w wozach tramwajo-
wych, mianowicie zaprowadzenie stołków
dla motorniczycy. Konduktor przez kilka
dni służył, będąc na nogach, ciągle chodząc,
natomiast motorniczy, stojąc cały czas na
nogach, po kilku lub nawet paru latach do-
staje żylaków oraz nabywa różnych innych
dolegliwości, jakie ta niezwykle męcząca
pozycja wywołuje. To też z zadowoleniem
należy zaznaczyć, że nowość ta stopniowo
jest u nas zaprowadzana i to w szybkim
tempie tak, że prawie na wszystkich wozach
motorniczowie już siedzą.

Są jednak pozatem różne dezycydaty, wy-
suwane do dyrekcji tramwajów przez publi-
cność.

**OBNIŻYC CENĘ BILETÓW TRAMWA-
JOWYCH.**

Jednym z nich jest ogólne wołanie o ob-
niżenie ceny biletów jednorazowych. Istot-
nie, w innych miastach ceny za przejazd
obniżono. Tak na przykład w Warszawie
przy długości niekt. linii po 9, 10 i więcej
km., cena biletu była 25 groszy. Parę
miesięcy już temu obniżono je do 20 groszy.
W Toruniu, jak było 20 groszy wtedy, tak
jest i teraz przy odległościach bez porówna-
nia krótszych.

ULATWIĆ JAZDĘ NOCNA.

Następnie narzuca się pytanie, dlaczego
naprz. ktoś posiadający przy sobie kartę na
10 przejazdów lub na 50, jeśli jedzie w nocy,
musi wykupować bilet za 40 groszy? Czy nie
wystarczyłoby skasowanie dwóch przejaz-
dów dziennych za jeden nocny. Bo zdarza
się wszak, że ktoś zapóźniony ma przy so-
bie kartę, a nie posiada gotówki albo wcale,

albo ma ją w większym banknocie, naprz.
50-cio złotowym, którego konduktor rozmię-
nić nie może. Czyż wtedy taki pasażer ma
iść pieszo z ulicy Lubińskiej na Reja?

**ZAPROWADZIĆ MIESIĘCZNE BILETY NA
JEDNĄ LINIĘ.**

Trzeci ból, to brak miesięcznych biletów,
dających prawo jazdy tylko jedną linią, zgó-
ry określoną. Jeśli bilet ogólny na wszyst-
kie linie bez ograniczenia kosztuje 18 zł.
miesięcznie, to za 15 zł. można go dać takim-
u, co będąc dajmy na to zatrudnionym
przy ulicy Mickiewicza, a mieszkając na Ja-
kóbskim lub Mokrem, jeździ 2 razy dzien-
nie tylko jedną linią.

**ULATWIĆ KOMUNIKACJĘ Z DWORCEM
PRZEDMIEŚCIE.**

Jeszcze nasuwa się i czwarte biadanie, to
ów haracz 20-groszowy za przejazd linią nr.
4 do dworca Przedmieścia. Czy nie wystar-
czyłoby uznać tę linię za dodatkową tak, że-
by jadąc naprz. z placu Teatralnego na dwor-
zec Przedmieście, nie płacić drożej, niż od
— z ul. Reja na dworzec Mokre?

ZBUDOWAĆ POCZEKALNIE.

Pozatem latem jest nieco znośniejszy, ale
zimą, a zwłaszcza jesienią okropnie daje się
we znaki brak budek — poczekalni przy pla-
cu Teatralnym, Rynku Nowomiejskim i w
kilku jeszcze punktach miasta, gdzie niema
w razie deszczu lub zamieci schronu w po-
stojowym wagonie, jak na placu Bankowym
i dalej jest do bram, sieni i wnęk sklepo-
wych, niż w Rynku Staromiejskim.

Oto jest pięć bólów serdecznych „cierpię-
tnika”, zmuszonego do korzystania z loko-
mocy tramwajowej w Toruniu.

KINO „LIRA”

ul. Strumykowa 3.

Wielki i najwspanialszy podwójny
program!

Największa uczta dla kinomanów.

Głos Pustyni

z najwybitniejszym i najpopularniejszym
amantem Eugenjuszem Bodo.
Pierwszy film polski zrealizowany w Afryce

II. Film austriacki w języku niemieckim

WERONIKA

z największą trzpiotką ekranu

Franciszka Gaal.

Najwspanialsza wystawa. Najlepszy humor

Początek o 5-tej, 7 i 9-tej

Migawki toruńskie**Cudze chwalicie...**

Gdyby się pisało o tem, co Toruń posia-
da godnego uwagi poza Krzywą Wieżą, Ra-
tuszem, Okraglakami, — migawki niniejsze
byłyby mało ciekawe.

Odwróćmy porządek rzeczy i opiszmy to,
czego Toruń nie posiada, a co mają inne
najmniejsze miasta pomorskie.

1) Nie mamy porządnego stadionu. Pod
tym względem taki Lidzbark, Brodnica gó-
rują nad stolicą województwa pomorskiego.

2) Nie mamy łaźni publicznej, co posia-
da Grudziądz i inne miasta.

3) Nie mamy placu dla zabaw i ogród-
ków dziecięcych, a takie miejsca rozrywko-
we ma prawie każde miasteczko pomor-
skie.

Oto krótka litanja braków. Czy chcecie
Państwo więcej? Narazie dosyć.

Trzeba się jednak także pochwalić. To-
ruń ma jednak coś, czego nie mają inne
miasta, a mianowicie 11 milionów długu.

Ale tego chyba nikt nam zazdrościć nie
będzie. (e s.)

**Obląkana za dworcem
północnym**

Wczoraj wieczorem około godziny 20
zawiadomiono III Komisarjat P. P., że
w odległości kilkudziesięciu metrów za
dworcem północnym przy szosie Cheł-
mińskiej leży jakaś kobieta.

Natychmiast wysłano z Komisarjatu
patrol policyjny, który ustalił, że jest to
44-letnia Godyna Niesielska, upośledzo-
na na umyśle izraelitka ze Służewa w
pow. nieszawskim, która tym razem, jak
już nieraz dawniej, zbiegła od męża i
bląkając się po drogach i polach, za-
brnęła aż do Torunia, gdzie z osłabienia
omdlała. Odstawiono ją narazie dla da-
nia pierwszej pomocy i... nakarmienia
do szpitala miejskiego, gdzie zresztą
jest już znana. Równocześnie wysłano
zawiadomienie do męża nieszczęśliwej,
żeby ją zabrał.

**Wycieczka Stow. Kupców Podróż-
ujących do Dybowa**

Kaprysy aury są czasami wyjątkowo
złośliwe. Gdy uweźmie się na człowieka, to
go gnębi z całą bezwzględnością i nawet
sam prześwietny P. I. M. nie na to pora-
dzić nie może. Oto na przykład w ciągu ca-
łego lipca panowała jako tako znośna pogo-
da, z wyjątkiem jednak niedziel — właśnie
tych niedziel, które pragnęłyby się spędzić
na łonie natury. Zamiast więc wypoczynku
na świeżym powietrzu i zażytych rozkoszy
pieszchot słonecznych, trzeba było niestety
kontentować się zateczęłą, szczególnie w le-
cie, atmosferą zamkniętych lokali.

Ale jak nie można inaczej, to trzeba
spróbować oszukać tę kapryśną, nieznośną
aurę. Próbę taką wczorajszą niedzielę zro-
bili członkowie Stow. Kupców Podróżują-
cych w Toruniu, którzy nie chcą nadal od-
racać swej, sympatycznie pomyślanej i star-
annie przygotowanej wycieczki letniej, wy-
jechali zamiast do lasów cierpiętni, jak
przewidziano było w programie — do oberży
w Dybowie, gdzie na obszernej werandzie
rojno i wesoło spędzano czas od rana do
późnego wieczora.

Wyjechano z Torunia autobusem i oso-
bowymi autami wśród obrydlivej pluchy,
która zdawała się „przetrzyć” cały dzień.
Nie zraziło to jednak uczestników, gdyż
w malowniczym Dybowie znalazła się cała to-
ruńska brat kupiecko-podróżująca, a nawet
sporo gości. Koniec końców i pogoda musia-
ła dać za wygraną i około południa zmieni-
ła humor z posepnego na słoneczny...

Bawiono się znakomicie. Dźwięki gramo-
fonu podrywały młodszych do tańca, wy-
borny „machandel” zaś, jak również „śmie-
tankę pomorską” odgrywały rolę magnusu
dla starszych. Wiadomo przecież: „Kto śmie
tankę pomorską pije, ten późnych lat doży-
je”...

Były zresztą liczne inne urozmaicenia,
począta japońska, fanty, strzelanie do tarczy
i t. p. Dość powiedzieć, że gdy zabawa się
skończyła, nikt jakoś nie kwapił się z wy-
jazdem, a wyjeżdżając, z łałem żegnał przy-
tulny zakątek dybowski.

Organizatorom imprezy pogratulować
można pełnego sukcesu.



Bóg powołał przed Swój Tron Najwyższy

ś. p. Wiktora Skańskiego

Kierownika Powszechnej Szkoły Żeńskiej w Chełmży

Współzałożycielowi miejscowego Koła BBWR i długoletniemu wiernemu i wypróbowanemu współpracownikowi naszej placówki poświęcamy w skupieniu ducha serdeczną i niewygasłą pamięć.

Miejski Komitet B. B. W. R. w Chełmży

Eksportacja wraz z Jego tak tragicznie zmarłym synkiem odbędzie się z domu żałoby do kościoła pokatedralnego we wtorek 30 b. m. o godz. 9-tej następnie pogrzeb.



ś. p. Wiktora Skańskiego

Kierownik Szkoły Żeńskiej

Nasz kochany długoletni ojcowski przewodnik, zmarł nagle dnia 27 lipca 1935 r. zaopatrzonej Olejami św.

Pamięć o Nim zachowamy na zawsze a Jego ofiarna praca dla Polski będzie nam aż do grobu przykładem.

Grono Nauczycielskie Szkoły Powszechnej Żeńskiej w Chełmży



ś. p. Wiktora Skańskiego

Kierownik Szkoły Żeńskiej w Chełmży

Zmarł nagle dn. 27 VII. b. r. zaopatrzonej Olejami św.

Pamięć tego szlachetnego obywatela i drogiego współpracownika w sercach naszych nigdy nie wygaśnie.

Nauczyciele Rejonu Płatniczego w Chełmży



Wiktor Skański

Długoletni kierownik Szkoły Żeńskiej w Chełmży

Nasz najserdeczniejszy przyjaciel i najprzykładniejszy kolega, rozstał się z tym światem nagle dnia 27. VII. br.

Jego szlachetne czyny obywatelskie będą nam cennym drogowskazem w naszej pracy dla Polski.

Nauczycielstwo Powiatu Toruńskiego

Programy radiowe

Wtorek, 30 lipca

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.33 Podbudka do gimnastyki. 6.36 Gimnastyka. 6.50 Muzyka poranna ze Lwowa (płyty). W przerwie o godz. 7.20 Dziennik poranny oraz Pogad. sport.-turyst. z Warszawy. 8.20 Program na dziś bież. 8.25—8.30 Wskazówki praktyczne. 11.57 Sygnal czasu z Warsz. Obserw. Astron. 12.00 Hejnal z Wlezy Marjackiej w Krakowie. 12.05 Wiad. meteorol. 12.05 Dziennik połudn. 12.15 Mała Ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyskiego. 13.05 Zespół W. Tychowskiego. 13.30—13.35 Z rynku pracy. 15.15 Przegląd giełdowy. 15.25 Wiad. o eksporcie polskim. 15.30 „Kupujemy — sprzedajemy”. Transmisja z Hel Młrowskich, przeprowadzi J. Opiński. 15.50 Muzyka (płyty). 16.00 „Skrzynka P. K. O.”. 16.15 Koncert solistów. Wyk.: M. Fliederbaum (skrzypce) i E. Maj (śpiew). 16.50 Codz. odcinek prozy: „Bałtyk z lotu ptaka” — fragm. z opowiadania K. Makuszyńskiego. 17.00 „Dla naszych letników i uzdrowisk” — koncert Małej Ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyskiego. 18.00 Pogadanka z Poznania. 18.10 „Minuta poezji”: Wiersz K. Laskowskiego (Ela). 18.15 „Cała Polska śpiewa” — z Krakowa. 18.30 „Skrzynka techniczna” — omówi red. W. Frenkiel. 18.40 „Życie kulturalne i artyst. stolicy”. 18.45 Wiersze walc (płyty). 19.30 Charakterystyczne Grobiarzi fortepianowe Lucji Drege-Schlellowej w wyk. autorki. 19.50 Pogad. aktualna. 20.00 Wiadomości rolnicze — omówi J. Platek. 20.10 Muzyka lekka (płyty). „Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski”. 21.00 „Pajace” — opera Lednivalo w 2-eh aktach w wyk. resp. teatru „La Scala” w Mediolanie (płyty). 22.20 Pieśni włoskie (płyty). 22.30 Wiad. sport. ogólne. 22.38 Wiad. sport. lokalne. 22.40 Muzyka taneczna (płyty). W przerwie o godz. 23.00—23.05 Wiad. meteorol. dla komunikacji lotniczej.

ROZGŁOSIENIA TORUŃSKA.

6.30 Tr. z Warszawy. 6.50 Tr. ze Lwowa. 7.20 Tr. z Warszawy. 7.35 Tr. ze Lwowa. 8.20 Odczytanie programu na dzień bieżący. 8.25 Wskazówki praktyczne. 8.30 Przerwa. 11.57 Tr. z Warszawy. 12.00 Tr. z Krakowa. 12.03 Tr. z Warszawy. 12.05 Tr. z Warszawy. 12.15 Tr. z Warszawy. 13.00 Tr. z Warszawy. 13.35 Przerwa. 15.15 Przegląd giełdowy. 15.25 Tr. z Warszawy. 15.30 Słynni wirtuozi (płyty). 16.00 Tr. z Warszawy. 16.15 Tr. z Warszawy. 16.50 Tr. z Warszawy. 17.00 Tr. z Warszawy. 18.00 Tr. z Poznania. 18.10 Tr. z Warszawy. 18.15 Tr. z Krakowa. 18.30 „W krainie tysiąca jezior”. Odczyt z cyklu: „Warmia i Mazury”. Wygl. Paweł Sowa. 18.45 Muzyka polska (płyty). 19.04 Frontem do morza. 19.05 Zapowiedź programu na dzień następny. 19.15 Koncert reklamowy. 19.30 Tr. z Warszawy. 19.50 Tr. z Warszawy. 20.00 „Warzywa w odżywianiu wsi”. Pogadanka rolnicza — wykł. Jan Fiedler. 20.10 Utwory Liszta (płyty). 20.45 Tr. z Warszawy. 20.55 Tr. z Warszawy. 20.55 Tr. z Warszawy. 21.00 Tr. z Warszawy. 22.30 Tr. z Warszawy. 22.38 Wiadomości sportowe z Pomorza. 22.40 Tr. z Warszawy.

ZAGRANICA

17.00 Kolonja. Koncert popularny. 17.15 Anglia (Nat. Progr.). Muzyka lekka. 17.30 Moskwa (Kom.). „Bał maskowy” — opera Verdgiego (fragm.). 17.30 Wiedeń. Pieśni Wolfa i Reesera.

18.00 Bratislava. Recital śpiew. 18.15 Moskwa. (Kom.). Koncert solistów. 18.20 Budapeszt. Recital wioloncz. 18.30 Strasburg. Francuskie melodie operetkowe. 18.30 Praga. Aria operetki. 19.00 Berlin. Utwory skrz. i pieśń. 19.00 Leningrad. Koncert symfon. 19.00 Sztutgart. Dawna i nowa muzyka taneczna. 19.05 Ryga. Koncert radjoork. 19.05 Monachjum. Muzyka lekka. 19.35 Królewice. Koncert solistów. 19.45 Wiedeń. Koncert symfoniczny. 20.10 Koenigswust. Koncert rozrywkowy. 20.10 Sztutgart. Wesoly wieczór. 20.10 Kolonja. Koncert solistów. 20.15 Poste Parisien. Koncert radjorkiestry. 20.30 Brno. „Bocaccio” — operetka Suppegno. 20.30 Oslo. Koncert wieczorny. 20.40 Medjolan. „Fryderyk” — operetka Lehara. 20.45 Stockholm. Pieśni muzyk. 20.45 Radio Paris. Koncert kamer. 21.00 Anglia (Reg. Progr.). Muzyka taneczna. 21.10 Wrocław. „Godzina tańców ludowych”. 21.30 Kopenhaga. Muzyka orkiestr. 21.30 Koszyce. Koncert ork. wojsk. 21.30 Budapeszt. Koncert ork. operowej. 21.45 Moskwa (WCSPS). Muzyka taneczna. 21.45 Praga. Recital fortepian. 21.45 M. Ostrawa. Recital śpiew. 22.00 Stockholm. Koncert wiecz. 22.00 Rzym. Koncert solistów. 22.10 Wiedeń. Muzyka popularna. 22.20 Kopenhaga. Symfonia d-dur Schumann. 22.30 Anglia (Reg. Progr.). Muzyka taneczna. 22.30 Monachjum. Muzyka w nocy. 22.30 Koenigswust. Nocna muzyka. 22.30 Lipsk. Koncert symfoniczny. 23.00 Koenigswust. „Prosimy do tańca”. 23.00 Hamburg. Koncert nocny. 24.00 Sztutgart. Koncert nocny. 24.00 Wiedeń. Muzyka salonowa.

Z KRAINY TYSIĄCA JEZIOR.

Interesujący reportaż regionalny z pełnej swoistego uroku krainy tysiąca jezior, jak zwą turyści Mazury, nada Rozgłosnia Pomorska dnia 30 bm. o godz. 18.30—18.45 odczyt p. Sowy z cyklu „Warmia i Mazury”.

Przyroda mazurska, owiana smętkiem, silnie działającym na duszę mazurów, bogaty świat zwierząt, szereg niezrozumiałych zjawisk — wszystko to w ustach mazurów nabiera pełnego sensu, swoiście pojętego. Kocha mazur swe jeziora, pola i lasy i uważa je za swą niepodzielną własność. Pierwotny pogląd na prawo własności przebiega się w dziwnych obyczajach i wierzeniach. Mazur rozumie naturę, bo wszystko, z czym się żył od dziecka, jego mówi językiem, nawet zwierzęta. Stąd to ogromne przywiązanie do swoich stron i rodzimej kultury.

Komu nieobojętne są zagadnienia regionalne, zwłaszcza folklorystyczne, ten w odczycie p. Sowy znajdzie mnóstwo interesujących momentów.

STENOTYPISTKA

poliska, z gruntowną znajomością języka niemieckiego natychmiast poszukiwana. Wymagane: pierwszorzędne kwalifikacje.

Wyczerpujące oferty z odpisami świadectw, fotografia i podaniem wynagrodzenia kierować: „MEWA” S. A. Gdynia, Port Rybacki. 6671

Przedam tanio

dzieło w 5 tomach, w płóciennej oprawie, w dobrym stanie p. t.

„Wewnętrzne dzieje Polski”

bogato ilustrowane, Tadeusza Korzona.

Zgłoszenia do administracji „Dnia Grudziądzkiego”, Grudziądz pod nr. 6631

V. N. 37/32.

UCHWAŁA.

W sprawie upadłości nad majątkiem Jana Roliada, Toruń, gdy wydział wierzycieli oświadczył się przychylnie względem doleceń ugodowego upadłego dłużnika, wyznacza się termin ugodowy na dzień 4 września 1935 r. godz. 12, pok. 43 Sądu Gr. Doleceń ugodowe i oświadczenie wydziału wierzycieli są wyłożone w sekretariacie Sądu upadłościowego, pokój 44 do wglądu przez zainteresowanych.

Toruń, dnia 8 lipca 1935 r.

Sąd Grodzki.

Zlecenie Nr. 390/IX.

Km. I. 617/35.

OBWIESZCZENIE.

Dnia 1 sierpnia 1935 r. o godz. 9.30 w Lisewie pow. Chełmno sprzedawał będę następujące przedmioty: 1 żrebaka, 3 jałowice 2—3 letnie, 5 jałowci 1-rocznych, 1 wiązalkę, 1 fortepian, 1 kanapę, 1 stołokrągły, 1 dywan i 2 fotole.

Zbiórka reflektantów u p. Otręby.

Chełmno, dnia 25 lipca 1935 r.

(—) Kwiatkowski,

komornik Sądu Grodzkiego, rewiru I.

Sygnatura: Km. 2871/34.

OBWIESZCZENIE.

O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Tczewie rewiru II. Władysław Szewiński, mający kancelarię w Tczewie przy ul. Skarszewskiej nr. 31 na podstawie art. 676 i 679 k. p. e. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 września 1935 r. o godz. 12 w Sądzie Grodzkim w Tczewie, pokój nr. 16 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Stanisława Pancierzyńskiego, zamieszkałego w Tczewie, Plac Br. Pierackiego nr. 14 nieruchomości miejskiej, położonej w Tczewie, Plac Bronisława Pierackiego nr. 14, składającej się z domu mieszkalno-handlowego, mieszczącego w sobie sklep bławatów dwóch przybudówek z ubikacjami pobocznymi oraz podwórza o ogólnej powierzchni 274 m. kw.

Nieruchomość zapisana jest w księdze wieczystej Tczew, tom 1, karta A. 20, a księga przechowana jest w Sądzie Grodzkim w Tczewie.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 56.296, cena zaś wywołania wynosi 42.222 zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmiję w wysokości 5.629,80 zł.

Rekojmiję należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe użyte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym chwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły poważenie o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-jej. akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Tczewie, ul. Marsz. Piłsudskiego nr. 7, sala nr. 6.

Tczew, dnia 25 lipca 1935 r.

(—) Szewiński,

komornik Sądu Grodzkiego.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU.

Wieżenie w Wejherowie niniejszem ogłasza przetarg nieograniczony na jednorazową lub częściową dostawę w okresie od 1 września do 31 grudnia 1935 r. następujących produktów żywnościowych:

- 1) Kawy zbożowej 400 kg;
- 2) cykorji 50 kg;
- 3) cukru 600 kg;
- 4) kartofli 40.000 kg;
- 5) cebuli 500 kg;
- 6) mięsa wołowego średnio tłustego 800 kg;
- 7) mięsa wieprzowego średnio tłustego 800 kg;
- 8) mięsa wieprzowego chudego 400 kg;
- 9) słoniny 1.600 kg;
- 10) wątroby 390 kg;
- 11) podroby 170 kg;
- 12) kości wołowych 1.700 kg;
- 13) krwi wieprzowej 170 kg;
- 14) smalcu 50 kg;
- 15) flaków 500 kg;
- 16) toju 65 kg;
- 17) kaszy jaglanej 500 kg;
- 18) kaszy gryczanej 1.200 kg;
- 19) kaszy perłowej 800 kg;
- 20) peczaku 500 kg;
- 21) kaszy jęczmieńnej 600 kg;
- 22) grochu zielonego 325 kg;
- 23) grochu złotego 325 kg;
- 24) fasoli 325 kg;
- 25) pieprzu 15 kg;
- 26) liści laurowych 5 kg;
- 27) sliwki suszonych 35 kg;
- 28) grzybów suszonych 62 kg;
- 29) pomidorów świeżych 325 kg;
- 30) pomidorów — konserwy 48 kg;
- 31) ogórków kwaszonych 1.300 kg;
- 32) owoców suszonych 60 kg;
- 33) cynamonu 7 kg;
- 34) śledzi 7.000 szt.
- 35) soli 1.400 kg;
- 36) jaj 6.500 szt.
- 37) maki żytniej razowej 12.000 kg;
- 38) maki żytniej 65 proc. 200 kg;
- 39) maki pszennej 4.000 kg;
- 40) octu 115 kg.

Oferty na wyszczególnione artykuły należy przesyłać pod adresem wieżenia w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na artykuły żywnościowe”, do dnia 15 sierpnia 1935 r., godz. 12-ty.

Do ofert należy dołączyć próbki oferowanych artykułów.

Wszystkie artykuły winny być I. gat., ceny podane loco magazynu wieżenia w Wejherowie.

Wieżenie zastrzega sobie prawo wyboru ofert, dodatkowego ustnego przetargu oraz zwiększenia lub zmniejszenia dostawy.

Do oferty należy załączyć kwit Kasy Urz. Skarb w Wejherowie na złożone w tej kasie na rachunku bieżącym Nr. 12 wadium w wysokości 3 proc. wartości oferowanych produktów.

Ofery bez kwitu Kasy Skarbowej na złożenie wadium nie będą rozpatrywane.

Wszelkiej informacji udziela Dział Gospodarczy wieżenia codziennie oprócz niedziel i świąt od godz. 8 do 15-tej.

Wejherowo, dnia 25 lipca 1935 r.

Naczelnik Wieżenia:

(—) St. Kwiatkowski.

Zlecenie Nr. 3009.

GDYNIA

Szlachetne tyunki

własnej wytwórni do nabycia w każdej ilości. Polecamy również tyunki myte, sztuczny granit we wszystkich kolorach znany ze swej dobroci naszej fabrykacji. Do nabycia również marmurki do lastrica — biały, zielony, czarny, czerwony, złoty, serpentina carara, stopnie lastricowe. Adres „ELEWACJA” Gdynia, Abrahama 35 telefon 22-73.

Biuro sprzedaży betonu Adamas. Poszukujemy reprezentantów. 3926

Rutynowany ekspedjent

z niemieckim poszukiwany. Oferty do Administracji Gazety Morskiej, Gdynia, pod nr. 3914. 6670

Fryzjerka

manicurzystka lub fryzjer. Jamski mogą się zgłosić Gdynia, ulica Abrahama, Musielak 6716

Rutynowana

stenotypistka (polsko-niem.) poszukuje posady. Ofert pod nr. 3917 do „Gazety Morskiej”, Gdynia lub pod nr. telefonu 15-98 6717

Dykty

Forniery

krajowe i zagraniczne W. Mierkiewicz GDYNIA, Świętojańska 61 6354

KODAK

ZAWIADANIA,
ZE NAJTAŃSZE
APARATY BAKELITOWE
Kodak BB
po zł 12.50

SĄ W DALSZYM CIĄGU SPRZEDAWANE
BEZ ŻADNYCH OGRANICZEŃ

KODAK sp. z o. o.
WARSZAWA, PL. NAPOLEONA 5

6702

CYRK WARSZAWSKI

w Bydgoszczy na placu przy
ul. Grodzkiej nr. 24
daje nadzwyczajny program atrakcyj:
wspaniała tresura koni i psów
Dziś 2 osoby na 1 bilet - Kupon w tektwie.

UWAGA! Niniejszem podaje do łaskawej wiadomości, iż z dniem dzisiejszym przystąpiłem jako członek do Spółdzielni „Kredyt Kupiecki” i sprzedaję towary na asygnaty tejże Spółdzielni.

Czesław Lipczyński
zегарmistrz i jubiler
Toruń, ul. Królowej Jadwigi 18.

6580

TORUŃ

Restauracja Kantorowicz
Toruń, ul. Szeroka 18
Kuchnia pierwszorzędna warszawsko-franc.
Znakomite napoje ceny konkurencyjne

właśc.
Teofil Chmurzyński
Tel. 1858.

Przedają butelk. fmy Kantorowicz. 6623

ODLEWY

żeliwne
zwykłe, kwasoodporne, ogniotrwałe (Feuerfest) cienkościennie wykonuje konkurencyjnie

F. KUJAWSKI
Fabryka Maszyn Odlewnia Żelaza i Bronzu
6684 **TORUŃ**

Pasy

zapędowe wszelkiego rodzaju troki, spinnacze, najtańszej w firmie Z. Balcerowicz, skład skór, Toruń, Żeglarska 21. 6041

Plac

budowlany na sprzedaż blisko śródmieścia, narożnik Legionów i Bawarczyków Toruń, wiadomość na miejscu 6605

Osoba

starsza, pięknie haftuje monogramy, całe wyprawy, wyjedzie chętnie na wieś do dworu. Łaskawe oferty: Filja „Dnia Pomorskiego” Toruń, Małe Garbary 2 pod „d 331” 6602

Kupię

kornet w cenie 25-30 zł w dobrym stanie. Oferty do adm. „Dnia Pom.” Toruń pod nr. 6700

Elegancki

pan zaopatruje się w bieliznę w firmie A. Zieliński Toruń, Stary Rynek obok Grelewicza. 6485

Ekspedjentka

rutynowana obeznana ze sprzętami kuchennymi poszukiwana. „Żelazopól” Toruń, Rynek Nowomiejski 18. 6701

Letnisko w majątku!

Lasy, jeziora, rybołówstwo, plaże, polowanie, pokoje z utrzymaniem lub bez, radio, pianino, biblioteka, park duży. Ceny niskie. Krautforstowa, maj. Nowy Dwór, poczta i stacje: Mlewiec lub Rychnowo Wielkie, pow. Wąbrzeski 6553

Sygnatura: Km. 167/35. 6709

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Tczewie, rewiru II Władysław Szewiński, mający kancelarię w Tczewie przy ul. Skarszewskiej Nr. 31, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 września 1935 r. o godz. 11-tej w Sądzie Grodzkim w Tczewie, pokój nr. 16 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Jana Bartscha zamieszkałego w Tczewie, ul. Królowej Jadwigi nr. 1 nieruchomości miejskiej, położonej w Tczewie przy ul. Królowej Jadwigi nr. 1, składającej się z 3-piętrowego domu mieszkalnego i podwórza o ogólnej powierzchni 713 m. kw. Nieruchomość zapisana jest w księdze wieczystej Tczew, tom 56, karta C. 297, a księga wieczysta przechowana jest w Sądzie Grodzkim w Tczewie.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 43.800, cena zaś wywołania wynosi zł. 32.850.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmnię w wysokości zł. 4.380 zł.

Rekojmnię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Tczewie, ul. Marsz. Piłsudskiego nr. 7, sala nr. 6.

Tczew, dnia 25 lipca 1935 r.
— Szewiński,
komornik Sądu Grodzkiego.

IV. Km. 5099/34. 6705

OBWIESZCZENIE O PRZYMUSOWEJ LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego rewiru IV Tomasz Maćkowiak, urzędujący w Grudziądzu przy ulicy Podgórznej nr. 21 na zasadzie art. 679 k. p. c. obwieszcza, że dnia 31 sierpnia 1935 roku o godzinie 10-jej w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu, pokój nr. 2, odbędzie się licytacja przymusowa nieruchomości Radzyn, karta 504 i 87 położonych w Radzynie powiat Grudziądz, a stanowiących własność Rudolfa Raggosa mistrza piekarskiego zam. w Radzynie powiat Grudziądz — składających się z domu mieszkalnego, w którym mieści się piekarnia, budynku gospodarczego, dobudówki, szopy i stodoły. Teren składa się terenu zabudowanego, podwórza i ogrodu; wielkość tego wedle wyciągu katastralnego wynosi 0,05,80 ha. Wartość użytkowa 544 mk.

Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę 19.150 złotych, sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania, t. j. 14.362,50 złotych.

Licytant przystępujący do przetargu winien złożyć rekojmnię w gotówce w kwocie 1.915,— złotych, albo w takich papierach wartościowych bądź w książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości ¾ części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu, pokój nr. 20.

Grudziądz, dnia 26 lipca 1935 roku.
Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu, Rew. IV.

Liczba dz. 5303/35 IX. 6711

PRZETARG OFERTOWY

Zarząd Miejski w Bydgoszczy, Wydział IX. Oddział Wodociągów i Kanalizacji, ogłasza przetarg na budowę kanalizacji na terenach leśnych za Szkołą Podchorążych wzdłuż nowopowstałych ulic III/3, III/5 i Gdańskiej, na podstawie obowiązujących warunków.

Rysunki i blankiety ofertowe za opłatą 5 zł. nabywać można w Dziale Technicznym Wydziału IX, ul. Jagiellońska 48, pokój 18 w godzinach urzędowych.

Oferty w zalakowanych kopertach składać należy w Registraturze Wydziału IX, pokój 20 do dnia 3 sierpnia 1935 r. godz. 12-tej, o którym to czasie nastąpi otwarcie ofert. Do oferty dołączyć należy poręczną w wysokości 5 proc. sumy ofertowej. Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferty lub nieprzyjęcia żadnej z nich.

Za Prezydenta Miasta:
Naczelnik Wydziału IX
(—) Inż. Ed. Tubielewicz,
Rada Budownictwa Magistratu.

Zlecenie Nr. 901/8.

GDANSK

Polska

Delegacja Rady Portu w Gdańsku. Neugarten 29, poszukuje aspiranta technicznego. Warunki: świadectwo średniej szkoły budownictwa podziemnego, wzgl. maszynowego lub półdyplom wyższej uczelni technicznej, odpowiednia przewidziana praktyka, wiek do lat 30; znajomość niemieckiego języka w słowie; na piśmie; narodowość polska. Wynagrodzenie 200 guld. miesięcznie 6714

GRUZIADZ

Skład

z przyłegłymi 3 pokojami i kuchnią przy ulicy Wybickiego 25 od zaraz do wynajęcia. Oferty uprasza się do administracji Domu Grudziądz, Wybickiego 25. 6707

Plac

do sprzedania w każdej ilości 1 m 50 gr. Grudziądz, Chełmińska 88. 6708

Polska

Delegacja Rady Portu w Gdańsku, Neugarten 29, poszukuje dwóch aplikantów do administracji portowej w Gdańsku. Warunki: matura polskiego gimnazjum w Gdańsku, stale zamieszkanie w Gdańsku, wiek od 18 do 25 lat. Wynagrodzenie w pierwszym roku 75 gld. miesięcznie. 6715

Sprzedaje

twardą „Salami” i „Serwetkę” w większych i mniejszych ilościach. Aleksander Klahs, Grudziądz, Toruńska 11. 6706

Pokój

ładnie umeblowany z osobnym wejściem od ul. VIII, do wynajęcia. Grudziądz Plac 23 Stycznia 29, m. 3. 6632

BYDGOSZCZ

Unieważnienie

Niniejszem unieważniamy 5 weksli in blanco po 100 złotych każdy, które w czwartku ub. roku tytułem zabezpieczenia czynszu otrzymał od nas p. Leon Suszyński, Bydgoszcz ul. Gdańska nr. 145. Bazyli Kuszyński, Alojzy Kuszyński, Bydgoszcz, dnia 25 lipca 1935 roku. 6687

TCZEW

Plac budowlany

około 1200 m. kw. położony w pobliżu parku miejskiego w Tczewie, na którym obecnie znajduje się ogród owocowy, korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia uprasza się kierować do „Dnia Tczewskiego” pod 6652.

Do akt Nr. IV Km. 724, 916, 1085, 741/35. 6718

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rew. IV., zamieszkały w Gdyni, na zasadzie art. 602 k. p. c. ogłasza, że w dniu 30 lipca 1935 r. o godz. 15-tej w Witominie u Buławskich odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 2 konie robocze i 1 wóz niekompletny, wartości 150 zł.

Dnia 31 lipca br. o godz. 16-tej w Gdyni przy ul. Lipowej nr. 1 komplet naczyń kuchennych alumini. (razem 20 sztuk) wartości 100 zł., o godz. 16.30 w Gdyni (zbioriska kupców przy ul. 3 Maja (róg Starowiejskiej): 1 biblioteka, 3 stoły, 6 foteli, 2 dywany, 1 parawan, 3 lampy elektryczne, 1 obraz, 1 kredens, 1 bufet, 1 garderoba z lustrem, 1 radioaparant 4-lamp., 1 krowa, 1 koź, 1 wóz roboczy oszacowanych na łączną sumę zł. 9.400, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Gdynia, dnia 26 lipca 1935 r.
Komornik: (—) K. Błaskiewicz.

Numer akt: Km. V. 146/35. 6713

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy V rewiru, Stefan Jaroszyński, mający kancelarię w Bydgoszczy, ul. Śląska nr. 3 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 1-go sierpnia 1935 r. o godz. 8-jej w Fordoniu, pow. Bydgoszcz, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do firmy Ernst Höhn w Fordoniu pow. Bydgoszcz, składających się z kilku wirówek, 2 rowerów oraz różnych części rowerowych itp.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 27 lipca 1935 r.
Komornik: (—) Stefan Jaroszyński.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu, rewiru I, Stanisław Lech, mający kancelarię w Grudziądzu, ul. Groblowa 3, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 1-go sierpnia 1935 r. o godz. 11-tej w Nowej-WSi pow. Grudziądz, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do Elise Hintzler, składających się z 200 kłafci torfu oszacowanych na łączną sumę 1.400 zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Grudziądz, dnia 26 lipca 1935 r.
Komornik Sądu Grodzkiego, Rewir I.



W cyrku.

— Ach, jak przeraźliwie chudy jest potykacz szpad.

— A czy masz pojęcie, jak mało one zawierają witamin?

<p>OGŁOSZENIA:</p> <p>wiersz milimetrowy na stronie 7-lamowej . . . 0,20 zł wiersz milimetrowy na stronie 7-lamowej . . . 1,00 zł wiersz milimetrowy na stronie 7-lamowej . . . 0,80 zł wiersz milimetrowy na stronie 7-lamowej . . . 0,50 zł</p> <p>Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyraz tłustym drukiem liczymy podwójnie.</p> <p>Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej. Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki. Komunikaty 50 gr za wiersz.</p> <p>Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżki.</p> <p>W Gdańsku za wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 15 fen. „ „ „ „ 4-lamowej . . . 50 fen. „ „ „ „ 3-lamowej . . . 10 fen.</p>	<p>ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:</p> <p>W ekspedycji miejscowych agencji . . . 2,50 zł Z odnośnieniem do domu . . . 2,80 zł Przez pocztę z odnośnieniem do domu . . . 2,80 zł Pod opaskę . . . 4,50 zł</p> <p>W Gdańsku przez pocztę . . . 2,32 gr; przez gołębia . . . 2,50 gr z odbieraniem w administracji wprost . . . 1,75 gr</p> <p>Zagranicą . . . 4,00 gr</p> <p>W razie wypadków spowodowanych silną wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.</p>	<p>U W A G I:</p> <p>Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejszą cenę ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłaconą przewidziana w cenniku 20% nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.</p>
--	--	--

Redaktor odpowiedzialny: Witold Mgąński, Toruń, ul. Mickiewicza 24.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grismann, Gdańsk, Kassablicher Markt 21. l. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górneli, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdynie: Józef Dobrostański, Gdynia, ul. Kujawska. — Redaktor odpow. na Grudziądzu: Wacław Gałęza, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 90. — Redaktor odpowiedzialny na Tczewie: Lubomski Wacław, Tczew, ul. Kościuszki 1. Redaktor odpowiedzialny na Ciechocinie: Park Główny, Czytelnia. — Redaktor odpowiedzialny na Wąbrzesku: Tadeusz Gierut, Ciechocinek, Park Główny, Czytelnia. — Redaktor odpowiedzialny na Wąbrzesku: Tadeusz Gierut, Ciechocinek, Park Główny, Czytelnia.

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza w Toruniu.
Za ogłoszenia odpowiada Administracja.
Członkami Pomorskiej Drukarni Koincewej S. A. w Toruniu.